

STOWARZYSZENIE BIBLIOTEKARZY POLSKICH  
SEKCJA BIBLIOGRAFICZNA

# OGÓLNOKRAJOWA NARADA BIBLIOGRAFÓW

WARSZAWA — 19 LUTEGO 1956

MATERIAŁY

WARSZAWA 1956  
STOWARZYSZENIE BIBLIOTEKARZY POLSKICH

STOWARZYSZENIE BIBLIOTEKARZY POLSKICH  
SEKCJA BIBLIOGRAFICZNA

OGÓLNOKRAJOWA NARADA  
BIBLIOGRAFÓW

WARSZAWA — 19 LUTEGO 1956

MATERIAŁY

WARSZAWA 1956  
STOWARZYSZENIE BIBLIOTEKARZY POLSKICH

Do druku przygotowała  
MARIA LENARTOWICZ

SBP WARSZAWA 1956

---

Wydanie pierwsze. Nakład 1500+100 egz. Ark. wyd. 4,5. Ark. druk. 4,75

Format B5. Pap. druk. sat. kl. V 60 g, 70 × 100/16

Podpisano do druku VIII 1956. Druk ukończono VIII 1956

Zam. nr 954/Ao. Cena zł 7,00. D-7-2812

---

ZAKŁADY GRAFICZNE PZWS W ŁODZI, UL. ZGIERSKA 96/98

Do tradycji polskich zjazdów bibliotekarzy należało zawsze uwzględnianie w programie obrad również zagadnień bibliografii, stanowiącej przecież jedną z najważniejszych dziedzin pracy i zainteresowania bibliotekarza. Zgodnie z tymi tradycjami bezpośrednio po Ogólnopolskim Zjeździe Bibliotekarzy odbyła się w dniu 19 lutego 1956 Ogólnokrajowa Narada Bibliografów.

Była to pierwsza samoistna konferencja bibliografów polskich, w latach międzywojennych bowiem organizowano tylko w ramach zjazdów bibliotekarzy odrębne sekcje bibliograficzne.

Mandat zorganizowania narady bibliografów otrzymała Sekcja Bibliograficzna od Prezydium Zarządu Głównego SBP dnia 9 stycznia 1956 r. W programie narady przewidziano omówienie rozwoju i stanu aktualnego bibliografii w Polsce Ludowej ze szczególnym podkreśleniem spraw najważniejszych: koordynacji prac bibliograficznych w skali krajowej, bibliografii zalecającej i upowszechnienia bibliografii. Z góry zakładano, że projektowane spotkanie bibliografów będzie miało charakter wstępnej, przygotowawczej konferencji, której zadanie ograniczy się do postawienia najważniejszych problemów, ustalenia głównych wytycznych planu perspektywicznego bibliografii. Poszczególne punkty tego planu, sposoby i środki ich realizacji powinny być w przyszłości dokładnie przemyślane i przedyskutowane w mniejszych, specjalistycznych zespołach.

Krótki okres czasu, w jakim organizowano naradę, nie pozwolił na przedyskutowanie wśród szerokich kół bibliografów też referatu przygotowanych przez Sekcję Bibliograficzną. Z konieczności ograniczono więc dyskusję do kilkuosobowego zespołu Komisji Programowej, w której były reprezentowane najważniejsze ośrodki prac bibliograficznych, a mianowicie: Instytut Bibliograficzny przy Bibliotece Narodowej (dyr. H.Hleb-Koszańska, H. Sawoniak, A. Wróblewski), Ośrodek Bibliografii i Dokumentacji Naukowej Polskiej Akademii Nauk (dyr. A. Szwejczerowa), Centralny Instytut Dokumentacji Naukowo-Technicznej (dyr. Z. Majewski),

*Instytut Historii Polskiej Akademii Nauk (dyr. J. Baumgart), Centralny Urząd Wydawnictw (dyr. E. Strzelecki), Centralny Zarząd Księgarstwa (dyr. M. Jagła). Ponadto w skład Komisji weszli: tow. J. Domańska z Wydziału Propagandy i Agitacji KC PZPR, nac. Cz. Koziol z Ministerstwa Kultury i Sztuki (Centralny Zarząd Bibliotek), I. Morsztynkiewiczowa — sekretarz generalny Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, M. Dembowska — przewodnicząca Sekcji Bibliograficznej SBP.*

*Referat zespołowy pt. „Zagadnienia organizacyjne bibliografii w Polsce Ludowej“, złożony z trzech części, przygotowali pracownicy Instytutu Bibliograficznego: H. Sawoniak, H. Hleb-Koszańska, A. Wróblewski.*

*W konferencji, która odbyła się w sali Związku Nauczycielstwa Polskiego (Warszawa, ul. Spasowskiego 6/8) wzięli udział przedstawiciele ok. 100 instytucji: instytutów i towarzystw naukowych, ośrodków dokumentacji naukowo-technicznej, bibliotek naukowych, redakcji czasopism bibliograficznych, działów informacyjno-bibliograficznych bibliotek miejskich i wojewódzkich, instytucji wydawniczych i księgarskich. Ogółem Narada zgromadziła ponad 300 osób.*

*Bogatą ilustrację dorobku bibliografii i dokumentacji w Polsce Ludowej dała urządzona w sali konferencyjnej wystawa, której motto stanowiły słowa Karola Estreichera: „Pracą stoi wszelki naród, liczymy się więc z każdą pracą, czy to fizyczną, czy umysłową. Bibliografia jest zestawieniem liczb do tego rachunku“.*

MARIA DEMBOWSKA

# T E Z Y R E F E R A T U

## ZAGADNIENIA ORGANIZACYJNE BIBLIOGRAFII W POLSCE LUDOWEJ

### I. ZAŁOŻENIA OGÓLNE

Pracom bibliograficznym przypadła w Polsce Ludowej ważna i wielostronna rola czynnika współdziałającego w rozwoju nauki, w podnoszeniu kultury, uświadomienia politycznego i przygotowania fachowego mas pracujących, w postępie gospodarki narodowej.

Od dobrej organizacji prac bibliograficznych, od właściwego ustalenia działalności poszczególnych ośrodków bibliograficznych i ich racjonalnej współpracy, od pełnego wykorzystania pomocy bibliograficznych zależy zrealizowanie zadań stojących przed bibliografią.

Celem pierwszej ogólnokrajowej narady bibliografów jest podsumowanie dotychczasowych osiągnięć i ujawnienie braków w organizacji bibliografii, wysunięcie i przedyskutowanie najważniejszych problemów, które należy rozwiązać, aby bibliografia mogła współdziałać w realizacji zadań planu pięcioletniego.

### II. STAN OBECNY I OSIĄGNIĘCIA

1. Czynniki, które wpłynęły na rozwój bibliografii w Polsce Ludowej, są:

- a) aktywizacja działalności bibliotek, które podjęły szeroką akcję upowszechnienia czytelnictwa rozwijając w tym celu służbę informacyjno-bibliograficzną;
- b) potrzeby nauki, budującej na nowych podstawach program prac badawczych w nawiązaniu do postępowych tradycji narodowych;
- c) potrzeby gospodarki narodowej, której rozwój zależy od wykorzystania najnowszych zdobyczy techniki.

2. Upowszechnieniu czytelnictwa, badaniom naukowym, postępowi gospodarczemu służą: bibliografia zalecająca, bibliografia naukowa specjalna bieżąca i retrospektywna, bibliografia dokumentacyjna.

Odrębne miejsce wśród różnych rodzajów bibliografii zajmuje bibliografia narodowa, dokumentująca ogólny dorobek piśmienniczy narodu.

Bieżącej informacji o ruchu wydawniczym dostarcza bibliografia księgarska.

3. Prace bibliograficzne wykonują liczne placówki:

Instytut Bibliograficzny przy Bibliotece Narodowej (istniejący od roku 1928), który w okresie powojennym realizuje nie tylko postulaty od dawna pod jego adresem wysuwane (bibliografia narodowa retrospektywna, bibliografia zawartości czasopism, prace metodyczne), ale ponadto stara się odpowiedzieć nowym potrzebom społecznym (centralny druk kart katalogowych, bibliografia zalecająca).

Ośrodek Opieki nad Dawną Książką, który podjął i rozwinął zapoczątkowane przed wojną prace nad centralnym katalogiem starych druków znajdujących się w księgozbiorach polskich. Prace te zmierzają do ponownego opracowania bibliografii staropolskiej.

Placówki specjalne z Ośrodkiem Bibliografii i Dokumentacji Naukowej PAN na czele. Należą tu poza tym: instytuty naukowo-badawcze Polskiej Akademii Nauk, instytuty różnych resortów, biblioteki (zwłaszcza ich ośrodki informacyjno-bibliograficzne), towarzystwa naukowe, zakłady wyższych uczelni, redakcje niektórych czasopism.

Ośrodki dokumentacji naukowo-technicznej kierowane przez Centralny Instytut Dokumentacji Naukowo-Technicznej.

4. Ważnym osiągnięciem organizacyjnym jest centralna ewidencja zestawień bibliograficznych wykonywanych przez ośrodki informacyjne bibliotek i placówek dokumentacji (Wykazy tematyczne wydawane przez Zakład Informacji Naukowej Biblioteki Narodowej i CIDNT).

5. Podkreślić należy przewyciężanie formalizmu w pracach bibliograficznych przejawiające się w krytycznej selekcji materiałów do bibliografii specjalnych, w coraz częstszym stosowaniu adnotacji oraz w układzie materiałów według kryteriów rzeczowych.

6. Bujny rozwój praktyki bibliograficznej, zróżnicowanie typów i rodzajów spisów bibliograficznych w zależności od ich przeznaczenia wysunęły potrzebę teoretycznego ujęcia i rozwiązania szeregu problemów, zwłaszcza z zakresu metodyki bibliograficznej. Opracowane przez Komisję Bibliograficzno-Bibliotekarską Polskiego Komitetu Normalizacyjnego normy bibliograficzne ułatwiły pracę bibliografów, dostarczając najważniejszych przepisów sporządzania spisów bibliograficznych. Krajowa Narada Normalizatorów w r. 1954 ustaliła dalszy program prac normalizacyjnych w za-

kresie bibliografii, realizowany obecnie na zlecenie Ministerstwa Kultury i Sztuki (Centralny Zarząd Bibliotek) przez Instytut Bibliograficzny.

Zagadnienia metodyczne omawiają również między innymi Biuletyny Instytutu Bibliograficznego i Biuletyny CIDNT. (Dod. do *Przeglądu Technicznego*). Instytut Bibliograficzny prowadzi poradnictwo metodyczne.

W związku z pracami metodycznymi ustala się powoli fachowa terminologia bibliograficzna, a jest to jeden z podstawowych warunków rozwoju naukowego naszej dziedziny.

7. Zanotować należy również pewne osiągnięcia w zakresie przygotowywania fachowych kadr bibliografów. Od r. 1949 odbyło się kilka kursów bibliograficznych; kursy dokumentalistów organizowane od r. 1950 uwzględniają również zagadnienia bibliografii.

8. Na podkreślenie zasługują wreszcie pierwsze próby zorganizowania bibliografów. Sekcja Bibliograficzna Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich dąży do zrzeszenia pracowników bibliografii działających w poszczególnych okręgach, stawiając jako główne zadanie podniesienie kwalifikacji fachowych bibliografów i upowszechnienie pomocy bibliograficznych wśród szerokich kół czytelniczych.

### III. BRAKI I TRUDNOŚCI

1. Niedostateczne rozpowszechnienie bibliografii, często spotykana nieumiejętność posługiwania się pomocami bibliograficznymi stoi na przeszkodzie pełnemu wykorzystaniu bibliografii. Jest ono niewspółmierne z wielkim wkładem pracy i środków materialnych włożonych w wytworzenie pomocy bibliograficznych.

2. Trudności ogólne w zakresie bieżącej informacji bibliograficznej:

- a) Brak odpowiednio zorganizowanej krytyki publikacji bieżących, zwłaszcza krytyki literackiej i fachowej.
- b) Niedostateczny dopływ wydawnictw zagranicznych.
- c) Brak jednolitej klasyfikacji bibliograficznej, która byłaby stosowana w bieżącej bibliografii narodowej, bibliografii księgarskiej, katalogach wydawniczych, w statystyce ruchu wydawniczego.

3. Braki w organizacji prac na następujących odcinkach:

a) Bibliografia zalecająca. Przyczyny niedomagań w tej dziedzinie tkwią przede wszystkim w niedostatecznym powiązaniu organizacyjnym różnych ośrodków opracowujących bibliografie zalecające, w błędach polityki wydawniczej (niedostateczna ilość wydawnictw popularnonaukowych i fachowych ze wszystkich dziedzin), w braku zainteresowania ze strony ośrodków specjalnych dla tej ważnej społecznie gałęzi bibliografii.

- b) Bibliografia Zawartości Czasopism. (Przekształcenie na dwutygodnik utrudniają warunki personalne i lokalowe Instytutu Bibliograficznego oraz brak odpowiedniej bazy poligraficznej).



- c) Bibliografia tytułów czasopism, bieżąca i retrospektywna.
- d) Bibliografia narodowa retrospektywna. (Nie wydanie ostatnich tomów *Bibliografii polskiej* Estreichera; zbyt wolne tempo prac nad bibliografią XX wieku).
- e) Rejestracja poloników zagranicznych.
- f) Bibliografia regionalna.

4. Brak uzgodnienia i koordynacji działalności bibliograficznej licznych ośrodków prowadzi do dublowania prac, do marnowania wysiłków, czasu i pieniędzy.

5. Nie przestrzeganie jednolitych podstawowych zasad metodyki bibliograficznej wpływa niekorzystnie na spopularyzowanie bibliografii wśród użytkowników i jej sprawność jako narzędzia pracy umysłowej.

6. Brak zorganizowanego, systematycznego szkolenia pracowników bibliografii odbija się ujemnie na poziomie prac bibliograficznych.

#### IV. POTRZEBY I POSTULATY

1. Podjęcie skutecznych środków zmierzających do upowszechnienia bibliografii, przede wszystkim wśród bibliotekarzy i innych pracowników nauki i kultury. (Popularyzacja w czasopismach, szersze uwzględnienie zagadnień bibliografii w programach szkół wszelkich typów; odpowiednie przygotowanie bibliotekarzy).

2. Stworzenie odpowiednich warunków usprawnienia bieżącej informacji bibliograficznej:

- a) Rozszerzenie, ożywienie i udoskonalenie krytycznej informacji o nowoukazujących się wydawnictwach. W szczególności postawienie na właściwym poziomie krytyki literackiej i fachowej w czasopismach.
- b) Racjonalna polityka w zakresie sprowadzania wydawnictw zagranicznych — z uwzględnieniem potrzeb różnych dziedzin nauki i życia gospodarczego.
- c) Ustalenie jednolitego systemu klasyfikacji dla potrzeb bieżącej bibliografii narodowej, bibliografii księgarskiej, katalogów wydawniczych i statystyki wydawniczej.

3. Usunięcie braków na odcinku poszczególnych rodzajów bibliografii:

- a) Bibliografia zalecająca.

Rozszerzenie prac nad tego typu bibliografią w Instytucie Bibliograficznym.

Włączenie do pracy nad bibliografią zalecającą ośrodków specjalnych.

Koordynacja prac w skali krajowej: ustalenie i podział tematyki z uwzględnieniem wytycznych ogólnej polityki kulturalnej i społeczno-ekonomicznej; ustalenie kwestii metodycznych. Jednym

z podstawowych warunków rozwoju bibliografii zalecającej jest właściwa polityka wydawnicza w dziedzinie wydawnictw popularnonaukowych.

- b) Bibliografia zawartości czasopism.  
Usprawnienie bieżącej Bibliografii Zawartości Czasopism.  
Rozważenie zagadnienia centralnego opracowania retrospektywnej bibliografii zawartości czasopism.
  - c) Bibliografia tytułów czasopism.  
Skoordynowanie prac nad retrospektywną bibliografią tytułów czasopism.  
Postawienie na właściwym poziomie prac nad bieżącą bibliografią tytułów czasopism.
  - d) Bibliografia narodowa retrospektywna.  
Jak najszybsze ukończenie *Bibliografii polskiej* Estreichera XV—XVIII w. i wydanie bibliografii polskiej XVI w.  
Wydanie skomasowanej, uzupełnionej i skorygowanej Bibliografii polskiej w. XIX.  
Przyspieszenie prac nad bibliografią retrospektywną XX wieku.
  - e) Rejestracja poloników zagranicznych.  
Podjęcie starań o pozyskanie współpracy polskich placówek zagranicznych i o nawiązanie wymiany międzynarodowej materiałów do bibliografii narodowej (także — retrospektywnej).
  - f) Bibliografia regionalna.  
Ustalenie potrzeb w skali ogólnokrajowej: zorganizowanie zespołowych prac nad bibliografią poszczególnych regionów (śląską, pomorską itd.).
4. Koordynacja prac bibliograficznych:
- a) Powiązanie planów prac bibliograficznych z potrzebami poszczególnych dziedzin nauki i dziedzin praktycznych (stała współpraca bibliografów z naukowcami-specjalistami).
  - b) Ustalenie ośrodków centralnych koordynujących prace bibliograficzne w obrębie poszczególnych dziedzin.
  - c) Centralna rejestracja w Instytucie Bibliograficznym wszystkich podejmowanych prac bibliograficznych.
  - d) Zorganizowanie współpracy ośrodków w ramach poszczególnych sieci (ustalenie szczegółowej tematyki, wymiana materiałów, kwestie metodyczne).
  - e) Zorganizowanie współpracy i doświadczeń pomiędzy różnymi sieciami.
  - f) Nawiązanie przez poszczególne ośrodki centralne współpracy z odpowiednimi ośrodkami zagranicznymi (wymiana materiałów).

5. Ujednolicenie podstawowych zasad metodyki bibliograficznej.
6. Postulaty w zakresie problematyki zawodowej:
  - a) Ustalenie kwalifikacji jakie powinien posiadać bibliograf — z uwzględnieniem potrzeb dziedzin specjalnych.
  - b) Podjęcie starań o zapewnienie prawnej ochrony tytułu bibliografa.
  - c) Odpowiednie wynagradzanie prac bibliograficznych.
  - d) Zorganizowanie systematycznego szkolenia bibliografów przez stworzenie stałych form szkolenia.
  - e) Zrzeszenie wszystkich bibliografów w jednej organizacji (stowarzyszeniu).

# O T W A R C I E N A R A D Y

Przewodniczący Zarządu Głównego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, prof. A. G r o d e k, otwierając Naradę wygłosił następujące przemówienie:

„W imieniu Prezydium Zarządu Głównego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich otwieram Ogólnokrajową Nradę Bibliografów i witam przybyłych kolegów jak również wszystkich zaproszonych gości.

Po raz pierwszy zbierają się bibliografowie na swojej odrębnej naradzie, do tej pory bowiem obrady bibliografów odbywały się w odrębnych sekcjach bibliograficznych poszczególnych zjazdów bibliotekarzy polskich. Taka sekcja istniała na Pierwszym Zjeździe Bibliotekarzy w 1928 r., na drugim w 1929 r., na trzecim w 1932 r. i wreszcie na czwartym w 1936 r.

Przeglądając tematy obrad tych sekcji możemy zauważyć, że w dużej mierze problemy wysunięte na obecnej naradzie występowały już na obradach sekcji bibliograficznych poprzednich zjazdów. Były to w szczególności sprawy programu prac z zakresu bibliografii. Omawiano zadania powstałego wówczas Instytutu Bibliograficznego, sprawy bieżącej rejestracji druków, zakończenia prac nad bibliografią XV—XVIII stulecia, opracowania bibliografii pierwszej ćwierci XX wieku, sprawy bieżącej bibliografii zawartości czasopism, bibliografii tytułów czasopism i wreszcie zagadnienia bibliografii specjalnych, np. bibliografii regionalnej. Poruszane były także sprawy nauczania i upowszechniania bibliografii. Wpływały uwagi i wnioski w sprawie utworzenia odrębnego towarzystwa bibliograficznego, jak również wysuwano propozycje zwołania odrębnej konferencji bibliografów. Jednak konferencję taką można było zorganizować dopiero obecnie.

Stało się to możliwe dzięki wielkiemu rozwojowi bibliografii w Polsce Ludowej. W powojennym dziesięcioleciu wyłoniły się nowe dziedziny prac bibliografów, przede wszystkim zaś szeroko rozwinęła się bibliografia nauk technicznych i przyrodniczych. Powstała nowa dziedzina bibliografii — bibliografia zalecająca. Te nowe kierunki bibliografii są wyrazem wielkich

przekształceń jakie dokonują się w Polsce Ludowej, są wynikiem postępu technicznego i wynikiem polityki upowszechnienia nauki i kultury.

Wskutek wielkiego wzrostu szeregów bibliografów i podjęcia prac bibliograficznych w różnych ośrodkach naukowych wystąpiła konieczność zorganizowania odrębnej konferencji bibliografów. Obecna narada jest pierwszym samodzielnym zjazdem skupiającym wszystkich pracowników bibliografii. Konferencja postawiła sobie za cel przede wszystkim ustalenie zasad planowania i koordynacji prac bibliograficznych i rozważenia spraw najmłodszej dziedziny bibliografii — bibliografii zalecającej. Nie ulega jednak wątpliwości, że obecna Narada wysunie również wiele innych spraw i problemów, które staną się podstawą szerzej przemyślanej i lepiej zorganizowanej konferencji bibliograficznej. Niestety do przygotowania obecnej Narady przystąpiono późno i dlatego tezy referatu były opracowane w zbyt wąskim gronie i nie mogły być należycie przedyskutowane. Z tego samego powodu referaty powierzyliśmy wyłącznie pracownikom Instytutu Bibliograficznego przy Bibliotece Narodowej. Koledzy ci zgodzili się przygotować je w krótkim czasie, za co im serdecznie dziękuję. Mam nadzieję, że będą one wystarczającą podstawą do szerokiej dyskusji.

Kończąc moje przemówienie składam wszystkim kolegom życzenia jak najbardziej owocnych obrad.

Na przewodniczących dzisiejszej konferencji proponujemy:

Dyr. J. B a u m g a r t a, Przewodniczącego Sekcji Bibliograficznej Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w Krakowie i przedstawiciela Zakładu Dokumentacji Instytutu Historii PAN oraz dyr. A. B o c h e ń s k i e g o, Przewodniczącego Komisji Bibliograficznej Towarzystwa Przyjaciół Nauki i Sztuki w Gdańsku. Na sekretarza proponujemy mgr M. D e m b o w s k ą, Przewodniczącą Sekcji Bibliograficznej SBP przy Zarządzie Głównym“.

Po wybraniu Prezydium Narady w składzie zaproponowanym przez prof. A. Grodka przewodnictwo objął dyr. J. B a u m g a r t, który omówił krótko program konferencji. Przed przystąpieniem do właściwych obrad odczytano pismo otrzymane od prof. Stefana W i e r c z y ń s k i e g o treści następującej: „Dziękując najuprzejmiej za zaproszenie, donoszę z żalem, że na konferencję z powodu nadwątlonego zdrowia przybyć nie mogę i proszę o usprawiedliwienie mej nieobecności. Ogólnokrajowej Naradzie Bibliografów przesyłam tą drogą serdeczne życzenia najpomysłniejszych i najowocniejszych obrad“.

Życzenia owocnego przebiegu konferencji przesłał również Naradzie prof. Karol E s t r e i c h e r.

Następnie przystąpiono do referatu opracowanego przez zespół pracowników Instytutu Bibliograficznego.

### *Otwarcie narady*

Po wysłuchaniu referatu wybrano Komisję Wnioskową w składzie następującym: J. Czachowska (Instytut Badań Literackich), M. Dembowska (Zarząd Główny SBP), J. Groszyńska (Ośrodek Bibliografii i Dokumentacji Naukowej PAN), M. Jagła (Centralny Zarząd Księgarstwa), W. Kroh (CIDNT), W. Pawlikowski (Seksja Bibliograficzna SBP, Poznań), W. Polaszewska (Bibl. Woj. i Miejska, Poznań), A. Wróblewski (w imieniu referentów).

ZAGADNIENIA ORGANIZACYJNE BIBLIOGRAFII  
W POLSCE LUDOWEJ

## STAN BIBLIOGRAFII W POLSCE LUDOWEJ

HENRYK SAWONIAK

Część pierwsza referatu ma obrazować stan obecny bibliografii w Polsce, osiągnięcia i braki w tym zakresie. Ze względu na szczupłe ramy czasu przewidziane na referat z konieczności ograniczono się do szkicowego tylko ujęcia zagadnienia; stąd prawie wszystkie jego aspekty mogące same w sobie być tematem odrębnych opracowań są właściwie tylko zasygnalizowane.

Faktem niewątpliwym jest bujny rozwój bibliografii w Polsce Ludowej. Każdy obserwator ruchu wydawniczego nawet specjalnie nie zainteresowany bibliografią musi zwrócić uwagę na dużą ilość pojawiających się publikacji bibliograficznych tak samoistnych wydawniczo jak niesamoistnych, retrospektywnych jak też bieżących.

Charakterystycznym rysem działalności bibliograficznej w Polsce Ludowej są jej nowe formy organizacyjne i metody pracy wynikające z zadań, jakie stawia bibliografii przebudowa całego życia gospodarczego i jego planowy rozwój.

Można dziś mówić o zakończeniu okresu, w którym dominowały jednostkowe poczynania Estreicherów, Finklów i Korbutów uwieńczone chlubnymi wynikami, ale prowadzone w sposób nieskoordynowany, obejmujące dziedziny, w których przypadkowo ujawnił się zapal jakiejś jednostki, pozostawiając odłogiem inne niemniej ważne dziedziny, nietknięte bądź wskutek braku zainteresowania, bądź dlatego, że wykonanie niektórych prac przekraczało możliwości jednej osoby. Zważmy, że pomnikowe prace bibliograficzne wypełniały często całe życie jednostki, a w przypadku *Bibliografii polskiej* Estreicherów rozciągnęły się na trzy pokolenia.

Stan ten był zresztą odbiciem ogólnego stanu nauki polskiej nie ujętej w jednolite ramy organizacyjne i nie poddanej rozwojowi wg planowych

założeń, obejmujących wszystkie dziedziny i wytyczających kierunki badań wynikające z potrzeb całej nauki i gospodarki narodowej. Chlubna i owocna działalność naszych towarzystw naukowych z PAU na czele, nie zapewniła jednak organizacji całej nauki i jej planowego rozwoju.

Planowy rozwój nauki, życia gospodarczego i kulturalnego w Polsce Ludowej musiał mieć odbicie w działalności bibliograficznej. Indywidualne nieskoordynowane poczynania ustępują odpowiedzialności różnych instytucji za organizację służby bibliograficznej w poszczególnych dziedzinach; produkcja bibliografii jest powiązana z odpowiednimi placówkami samodzielnymi bądź związanymi z instytucjami, przeważnie naukowymi, same zaś prace bibliograficzne są wykonywane przeważnie zespołowo, zwłaszcza przy gromadzeniu materiałów, co zapewnia szybszy proces powstawania bibliografii, i przy opracowywaniu adnotacji treściowych przez specjalistów.

Bibliografii stawia się nowe zadania: powiązanie jej z planowym rozwojem nauki, życiem gospodarczym i z planową akcją upowszechniania kultury przez czytelnictwo.

Nowe zadania powołują do życia nowe typy bibliografii. Dawniej dominującym rysem były bibliografie retrospektywne, obejmujące przede wszystkim dziedzinę nauk humanistycznych (w zakresie piśmiennictwa polskiego), obecnie pojawia się coraz więcej bieżących bibliografii informujących stale o postępie nauki w określonej dziedzinie. Nowym typem bibliografii jest bibliografia dokumentacyjna, przede wszystkim w zakresie techniki, bibliografia, której celem zasadniczym jest informowanie o bieżącym piśmiennictwie i to przede wszystkim zagranicznym. Rozwój tej bibliografii odpowiada potrzebom gospodarki narodowej, której postęp zależy od wykorzystywania najnowszych osiągnięć teoretycznych i praktycznych w zakresie techniki.

Obok bibliografii rejestracyjnej pojawia się nowy typ bibliografii analitycznej podającej mniej lub więcej obszerne informacje o treści publikacji, sporządzane przez specjalistów danej dziedziny.

Rozwój masowego czytelnictwa, będący wynikiem rewolucji kulturalnej w Polsce Ludowej, wymaga nowych form organizacyjnych: w rozbudowanej sieci bibliotek ważną rolę w akcji upowszechniania czytelnictwa odgrywają ośrodki informacyjno-bibliograficzne; wymaga też nowych narzędzi upowszechniania książki i planowego kierowania czytelnikiem w postaci bibliografii zalecającej, której pierwsze, jeszcze niedoskonałe próby pojawiają się u nas.

Należyta organizacja służby bibliograficznej powinna zapewnić realizację zasadniczych celów bibliografii, jakimi są:

- 1) dokumentacja ogólnego dorobku piśmienniczego narodu (bibliografia narodowa bieżąca i retrospektywna);



- 2) informacje dla celów badań naukowych i potrzeb gospodarki narodowej o piśmiennictwie bieżącym i retrospektywnym poszczególnych dziedzin; dla nauk technicznych i przyrodniczych zwłaszcza w zakresie bieżącego piśmiennictwa zagranicznego;
- 3) upowszechnianie czytelnictwa tak ogólnego jak i w zakresie literatury fachowej.

Jak się przedstawia realizacja tych zadań?

#### I. STAN PRAC W ZAKRESIE BIBLIOGRAFII OGÓLNEJ

W zakresie bibliografii ogólnej należy podkreślić rozwój Instytutu Bibliograficznego przy Bibliotece Narodowej, którego działalność przed wojną ograniczała się do wydawania *Urzędowego Wykazu Druków*, a który obecnie skupia prace nad wszystkimi odcinkami bibliografii bieżącej ogólnej i retrospektywnej XX w. (z wyjątkiem bibliografii tytułów czasopism).

Nowym odcinkiem pracy Instytutu Bibliograficznego jest prowadzenie od 1955 r. na zlecenie Głównego Urzędu Statystycznego statystyki wydawniczej. Wyniki opracowań statystycznych IB będą ogłaszane w wydawnictwie *Ruch statystyczny w liczbach* (którego ukazał się pierwszy zeszyt obejmujący 1 półrocze 1955 r.).

##### 1. Bibliografia ogólna bieżąca

a) Rejestracją bieżącą wydawnictw jest *Przewodnik Bibliograficzny* — kontynuacja przedwojennego *Urzędowego Wykazu Druków*. Począwszy od 1956—1960 r. przewidziane są pięcioletnie komasacje *Przewodnika*. Osiągnięciem powojennym są wydawane przez Instytut Bibliograficzny (od 1951 r.) centralnie drukowane karty katalogowe, obejmujące wybór (ok. 58%) bieżących wydawnictw rejestrowanych w *Przewodniku Bibliograficznym*. W karty zaopatrywane są biblioteki naukowe i publiczne biblioteki powszechne.

b) W okresie powojennym zorganizowano w Instytucie Bibliograficznym pracę nad bibliografią zawartości czasopism, która po próbnych tomach za lata 1947 i 1948 wychodzi od 1951 r. jako miesięcznik wykazujący (w r. 1955) zawartość 512 czasopism naukowych, popularno-naukowych, fachowych, społeczno-literackich i urzędowych. Istnienie tej bibliografii zwalnia bieżące bibliografie specjalne piśmiennictwa polskiego od obowiązku częstego ukazywania się (wystarczą roczniki). Rozważane jest zagadnienie przekształcenia *Bibliografii Zawartości Czasopism* na dwutygodnik w celu usprawnienia i przyspieszenia informacji; w obecnej chwili jest to jednak niemożliwe wskutek niekorzystnych warunków personalnych i lokalowych Biblioteki Narodowej, a także z powodu braku odpowiedniej bazy drukarskiej.

c) Bibliografia bieżąca tytułów czasopism, wydawana dotychczas przez Główny Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk jest niekom-

pletna, niedokładna i nieodpowiadająca wymogom metodyki bibliograficznej. Pożądane byłoby przejęcie opracowywania tej bibliografii przez Instytut Bibliograficzny.

d) Brak należyście zorganizowanej akcji rejestracji poloników zagranicznych.

## 2. Bibliografia ogólna retrospektywna

a) Należy wspomnieć o powstaniu w r. 1945 Oddziału Dawnej Książki przy Naczelnej Dyrekcji Bibliotek, od r. 1950 przeniesionego do Biblioteki Narodowej jako Ośrodek Opieki nad Dawną Książką, którego zadaniem jest inicjowanie i koordynowanie prac z zakresu bibliografii staropolskiej. Ośrodek podjął i rozwinął zapoczątkowane przed wojną prace nad centralnym katalogiem starych druków znajdujących się w bibliotekach polskich, który będzie podstawą do ponownego opracowania bibliografii staropolskiej. Najbardziej zaawansowane są prace nad bibliografią inkunabułów (XV w.), w opracowaniu jest także bibliografia w. XVI.

b) Dużym mankamentem jest niezakończenie *Bibliografii polskiej* K. Estreichera XV—XVIII w. Po wojnie ukazał się zaledwie jeden jej zeszyt (T. 34 z. 1: Z-Zaluscy). Konieczne jest jak najszybsze jej ukończenie. Nie trzeba uzasadniać ważności istnienia kompletnej *Bibliografii* Estreichera dla całej nauki polskiej. Konieczne jest także wznowienie metodą offsetową dotychczas wydanych tomów, o potrzebie czego świadczą astronomiczne ceny trafiających się na rynku antykwarycznym niezmiernie rzadkich egzemplarzy *Bibliografii*.

c) Konieczne jest szybsze wydanie skomasowanej, uzupełnionej i poprawionej bibliografii polskiej XIX w. Pracami tymi zajmuje się Pracownia bibliografii XIX w. PAN w Krakowie pod kierownictwem prof. Karola Estreichera, wnuka twórcy *Bibliografii polskiej*.

d) Bibliografię XX w. opracowuje Instytut Bibliograficzny. Zmieniła została pierwotna koncepcja: oddzielnie i w pierwszej kolejności będzie wydana bibliografia Polski Ludowej za 1944—1955, następnie bibliografia 1901—1939. Okres okupacyjny będzie opracowany osobno. I na tym odcinku trzeba podkreślić konieczność przyspieszenia prac nad przygotowaniem bibliografii.

e) Brak bibliografii retrospektywnej tytułów czasopism.

f) Ciągłe nie zrealizowany, wielokrotnie przed i po wojnie wysuwany postulat centralnego opracowania retrospektywnej bibliografii zawartości czasopism pozostaje zagadnieniem do przedyskutowania.

## 3. Bibliografia bibliografii

Bibliografia bibliografii powinna być punktem wyjścia przy opracowywaniu bibliografii retrospektywnych i podejmowaniu jakichkolwiek badań przez stwierdzenie, czy i jakie są bibliografie dotyczące danej dzie-

dziny lub zagadnienia. Retrospektywna bibliografia bibliografii polskich (do r. 1950) została opracowana przez prof. W. Hahna \*). Bieżąca bibliografia bibliografii polskich, którą opracowuje Instytut Bibliograficzny, ukazuje się nieregularnie i ze zbyt dużym opóźnieniem. Konieczne przyspieszenie prac nad jej opracowywaniem i publikowaniem.

#### 4. Bibliografia księgarska

Obraz bibliografii ogólnej byłby niepełny, gdyby pominięto bibliografię księgarską, która ma swoje organy w postaci bieżącej informacji o już wydanych książkach (*Kartkowy Katalog Nowości*) jak i mających się ukazać (*Zapowiedzi Wydawnicze — Arkusz Zamówień*); te ostatnie są pomocą przy ustalaniu wysokości nakładów na podstawie zgłaszanych przez księgarnie zamówień. Okresowym źródłem bibliografii księgarskiej jest roczny *Katalog Składowy Książek i Nut* (od 1955 kwartalny z komasacją roczną). Godnym podkreślenia jest upowszechniony już zwyczaj wydawania przez instytucje wydawnicze adnotowanych rocznych katalogów i bieżących informatorów (np. *Książka Techniczna*), które przyczyniają się do usprawnienia propagandy książki w pracy księgarskiej i bibliotekarskiej.

## II. STAN PRAC W ZAKRESIE BIBLIOGRAFII SPECJALNYCH

Prace w tym zakresie wykonują liczne placówki, niektóre działające w ramach zorganizowanych sieci.

1. Ważne miejsce przypada Centralnemu Instytutowi Dokumentacji Naukowo-Technicznej, którego utworzenie w r. 1950 jest wyrazem uznania konieczności powiązania prac bibliograficznych i dokumentacyjnych z potrzebami gospodarki narodowej. Działalność CIDNT jest przykładem planowości i koordynacji prac bibliograficznych na odcinku techniki i przemysłu w związku z ogólnymi potrzebami życia gospodarczego na tym odcinku. CIDNT zorganizował prace dokumentacyjne i ustalił ich metodykę w obrębie 77 działowych ośrodków dokumentacyjnych, publikujących (w 1955 r.) 49 *Przeglądów Dokumentacyjnych* (tj. bibliografii analitycznych) ogłaszanych jako dodatki w czasopismach specjalnych.

Działalność CIDNT w zakresie informowania o bieżącym piśmiennictwie i innych dokumentach wykracza poza tradycyjne formy publikacji bibliograficznych. Przeglądy dokumentacyjne obejmują zaledwie 12% analizowanych dokumentów. Reszta w postaci tzw. kart dokumentacyjnych (tj. opisów bibliograficznych wraz z analizą dokumentu) jest wysyłana abonentom i gromadzona w kartotekach działowych ośrodków oraz w kartotece centralnej CIDNT, liczącej już ok. 950 000 kart. Kartoteki te bieżąco uzupełniane pełnią więc w pewnym stopniu rolę bibliografii specjalnych i są podstawą udzielania informacji o piśmiennictwie i innych dokumen-

\*) Wydana już przez Zakład im. Ossolińskich. (Przyp. red.).

tach. Trzeba zaznaczyć, że wykorzystywanymi źródłami dokumentacyjnymi ważnymi dla tej dziedziny jest nie tylko piśmiennictwo (czasopisma i książki), ale także inne publikowane dokumenty (opisy patentowe, racjonalizatorskie, normy, katalogi fabryczne) bądź niepublikowane (raporty techniczne, dysertacje), jak też dokumenty słuchowo-oglądowe (fotografie, rysunki, filmy, płyty, taśmy fonograficzne i in.). Powiązanie bibliografii (w sensie informacji o piśmiennictwie) z potrzebami przemysłu i innych dziedzin życia gospodarczego realizuje się także przez rozpowszechnianie informacji bezpośrednio wśród zainteresowanych — w dużej mierze pracowników inżynieryjno-technicznych i racjonalizatorów w zakładach produkcyjnych.

Inną formą bibliografii opracowywanej przez CIDNT jest kwartalne wydawnictwo dwujęzyczne *Obzor Polskiej Technicznej Literatury — Polish Technical Abstracts*, którego celem jest informowanie zagranicy o najwartościowszych pozycjach polskiego piśmiennictwa technicznego.

2. W zakresie organizacji bibliografii w dziedzinie nauk matematyczno-przyrodniczych centralna rola przypada Ośrodkowi Bibliografii i Dokumentacji Naukowej PAN, który zapoczątkował w 1955 r. wydawanie *Polskiej Bibliografii Analitycznej*, ukazującej się w 7 seriach: *Astronomia* (wraz z *Geodezją i Geofizyką*), *Biologia*, *Chemia*, *Fizyka*, *Geologia*, *Matematyka*, *Mechanika*. Ośrodek współpracuje z Instytutem Informacji Naukowej Akademii Nauk ZSRR, przesyłając materiały bibliograficzne polskie z zakresu dziedzin objętych działalnością Ośrodka. Niezależnie od tego pozostaje do rozważenia, czy nie warto byłoby publikować — w wyborze — wersji obcojęzycznych na użytek zagranicy (podobnie jak *Obzor Polskiej Technicznej Literatury*). *Polska Bibliografia Analityczna* podaje wprawdzie tłumaczenia tytułów w języku angielskim, chodziłoby jednak o obcojęzyczne teksty analiz.

3. Z innych placówek specjalnych należy wymienić sieć pracowni bibliograficznych Instytutu Badań Literackich w Warszawie, Poznaniu, Krakowie i Wrocławiu. Pracownie Instytutu Badań Literackich zajmują się literacką bibliografią czasopism polskich XVIII—XX w., w związku z reedycją *Literatury polskiej* Korbuta, nadto opracowują bibliografie zawartości poszczególnych czasopism społeczno-literackich oraz bibliografie osobowe poszczególnych pisarzy; niektóre z tych bibliografii są publikowane, inne pozostają w kartotekach dostępnych dla badaczy.

4. Prace bibliograficzne są nadto prowadzone systematycznie przez wiele innych placówek, których brak miejsca nie pozwala wymienić. Są to: instytuty naukowo-badawcze PAN (przykładowo Instytut Historii opracowujący *Bibliografię historii polskiej*), instytuty różnych resortów (np. Instytut Geologiczny pracujący nad *Bibliografią Geologiczną Polski*, Główna Biblioteka Lekarska publikująca *Polską Bibliografię Lekarską*),

towarzystwa naukowe, zakłady wyższych uczelni, redakcje niektórych czasopism, samodzielne placówki bibliograficzne, nie związane z bibliotekami i instytucjami naukowymi (jak *Przegląd Bibliograficzny Piśmiennictwa Ekonomicznego*). Stan obecny charakteryzuje się także przez rozwój ośrodków informacyjno-bibliograficznych przy instytutach i bibliotekach naukowych, które prowadzą służbę informacyjną w oparciu o gromadzone przez siebie kartotekowe materiały bibliograficzne bieżąco uzupełniane. Centralna ewidencja tych kartotek, stanowiących niejednokrotnie wartościowe materiały bibliograficzne, dokonywana w pewnej mierze przez zakład Informacji Naukowej Biblioteki Narodowej i uwidaczniana w publikowanych *Wykazach tematycznych* przyczynia się do skuteczniejszego ich wykorzystywania.

### III. ZAGADNIENIA METODYCZNE

Czy w związku z rozwojem ilościowym bibliografii idzie w parze rozwój metodyki bibliograficznej? Na to pytanie można tylko częściowo dać odpowiedź twierdzącą.

1. Można zanotować niewątpliwy postęp w zakresie normalizacji bibliograficznej, realizowanej dopiero w okresie powojennym. Dotychczasowy dorobek wyraża się w 4 opublikowanych normach, opracowanych przez dawną Komisję Bibliograficzno-Bibliotekarską przy Polskim Komitecie Normalizacyjnym w latach 1950—1952, a mianowicie: opis zasadniczy w bibliografii bieżącej dziedzin lub zagadnień, skróty tytułów czasopism, opracowanie typograficzne bibliografii bieżącej dziedzin lub zagadnień (w układzie systematycznym) oraz wkładka bibliograficzna. Normy te ułatwiają pracę bibliografów dostarczając najważniejszych przepisów zwłaszcza dotyczących opisu. Obecnie po zreorganizowaniu trybu postępowania normalizacyjnego dalszą akcją w zakresie normalizacji bibliograficznej zlecono Instytutowi Bibliograficznemu. W toku opracowania bądź zatwierdzania jest dalszych 5 norm: opis w bibliografii retrospektywnej, skrócony opis bibliograficzny, adnotacja treściowa piśmiennictwa naukowego, skróty wyrażań typowych w bibliografii i katalogu oraz oznaczenie wydawnicze. Normalizacja nie ma na celu skrępowania autorów bibliografii, ale ma być narzędziem ułatwiającym ich pracę i ułatwiającym korzystanie z bibliografii. Niewątpliwie specyfika różnych typów bibliografii wymaga odmiennych rozwiązań metodycznych (zwłaszcza w zakresie układu), należałoby jednak dążyć do tego, aby zasadnicze elementy opisu i ich kolejność były jednolicie ustalone, co ma znaczenie zwłaszcza dla użytkowników spotykających w różnych bibliografiach różne metody opisu.

2. Daje się zauważyć brak jednolitej klasyfikacji bibliograficznej, która by obowiązywała w bieżącej bibliografii narodowej, księgarskiej,

katalogach wydawniczych i w statystyce ruchu wydawniczego. Pomimo porozumienia pomiędzy zainteresowanymi czynnikami (Instytut Bibliograficzny, Główny Urząd Statystyczny, Centralny Urząd Wydawnictw, Dom Książki) przy ustalaniu klasyfikacji stosowanej w *Przewodniku Bibliograficznym*, która miała być zarazem podstawą klasyfikacji księgarskiej, wydawniczej i statystycznej — w praktyce występują rozbieżności. (Od r. 1952/53 CUW zastosował odmienną klasyfikację 10 grup nieporównywalną z klasyfikacją *Przewodnika Bibliograficznego*).

3. Zagadnienia metodyczne znalazły wprawdzie wyraz w szeregu prac, omawiają je także m. in. *Biuletyn Instytutu Bibliograficznego* i *Biuletyn Centralnego Instytutu Dokumentacji Naukowo-Technicznej*, niemniej trzeba przyznać, że ogólny dorobek w tym zakresie nie jest duży. Brak dotychczas metodycznego podręcznika bibliograficznego, do którego opracowania dopiero teraz przystępuje Instytut Bibliograficzny. Za mało pojawia się w naszych fachowych czasopismach metodycznych recenzji publikowanych bibliografii. Warto rozważyć problem powstania specjalnego czasopisma poświęconego zagadnieniom organizacyjnym, metodycznym i teoretycznym bibliografii.

4. W związku z pracami metodycznymi widać rozbieżności terminologiczne. Ustalenie wspólnej fachowej terminologii jest niezbędnym warunkiem rozwoju naukowego naszej dziedziny. Należy zasygnalizować powstanie (przy Sekcji Bibliograficznej SBP Okręgu Warszawskiego) Komisji Terminologicznej, która stawia sobie za cel ujednostajnienie terminologii.

5. W wielu opracowywanych bibliografiach widać pewien postęp metodyczny wyrażający się w krytycznej selekcji materiałów do bibliografii specjalnych (zerwanie z zasadą kompletności bibliografii), w zwracaniu uwagi na treść opisywanych pozycji, co się ujawnia nawet w bibliografiach typu rejestracyjnego przez stosowanie adnotacji wyjaśniających treść lub uzupełnienia niejasnego tytułu, coraz częstsze stosowanie układu rzeczowego zamiast alfabetycznego. Spotyka się jednak jeszcze sporo bibliografii wykazujących braki metodyczne zarówno w opisie jak układzie. Przyczynami tego są: 1) nieświadomość autorów, co się wiąże ze zbyt małym upowszechnieniem znajomości metodyki bibliograficznej, 2) brak zrozumienia konieczności uzgadniania metodycznego dla wspólnego dobra autorów i użytkowników. Koniecznym warunkiem należytego opracowania bibliografii specjalnej jest współpraca specjalistów danej dziedziny i fachowców-bibliografów. Przy rozpowszechnieniu prac bibliograficznych i braku dostatecznej ilości wykwalifikowanych bibliografów, zachodzi konieczność konsultowania stałego (na cały okres opracowywania bibliografii), bądź jednorazowego (porady przed rozpoczęciem prac bibliograficznych, opinie wydawnicze w zakresie metodyki po opracowaniu bibliogra-

fii). Konsultacji metodycznych udziela Instytut Bibliograficzny oraz inne ośrodki bibliograficzne i coraz więcej instytucji i osób z tych konsultacji korzysta. Należy zwrócić uwagę na odpowiedzialność instytucji wydawniczych, które nie powinny prac bibliograficznych oddawać do druku bez upewnienia się, czy przygotowana bibliografia jest odpowiednio opracowana pod względem merytorycznym (ocena specjalisty fachowca z danej dziedziny) i pod względem metodycznym (ocena bibliografa). Niestety pojawiają się w druku bibliografie, firmowane nawet przez poważne instytucje wydawnicze, które nie odpowiadają podstawowym przykazaniom metodyki bibliograficznej.

Pod adresem instytucji wydawniczych można jeszcze zgłosić następujące dezyderaty: 1) uwzględniania specyfiki wydawnictw bibliograficznych i niewprowadzania zmian (czasem wbrew intencji autorów), np. w zakresie układu graficznego lub kompozycji, ze szkodą dla metodyki bibliografii; 2) brania pod uwagę, że bibliografia jest nie tylko doraźnym narzędziem pracy, ale zachowuje często wartość informacyjną na długi przeciąg czasu i z tych względów nie powinna być (jak to się trafia) drukowana na lichym niekiedy prawie gazetowym papierze.

#### IV. SZKOLENIE BIBLIOGRAFÓW

Szkolenie bibliografów nie jest zorganizowane w sposób systematyczny, co się odbija ujemnie na poziomie prac bibliograficznych. Należy zasygnalizować pewne osiągnięcia: 1) szkolenie ogólne (w zakresie przygotowywania pracowników książki) przez włączenie zagadnień bibliograficznych do programów liceów bibliotekarskich i księgarskich oraz uwzględnianie jej w ramach bibliotekarskiego studium uniwersyteckiego; 2) szkolenie bibliografów czynnych, nie zorganizowane jednak w formie stałej instytucji. Częściowym środkiem zastępczym w zakresie szkolenia bibliografów były 3 kursy bibliograficzne: pierwszy w Polsce w r. 1949 na poziomie średnim (dla bibliografów warszawskich), w r. 1953 na poziomie wyższym (ogólnopolski) — obydwie organizowane przez Instytut Bibliograficzny, oraz w r. 1955 na poziomie średnim (dla instytucji warszawskich) organizowany przez Sekcję Bibliograficzną SBP w Warszawie. Na wszystkich tych 3 kursach przeszkolono w sumie zaledwie 108 osób, co jest stanowczo za mało w porównaniu do faktycznych potrzeb. Ponadto niektóre ośrodki (np. Instytut Bibliograficzny, Instytut Badań Literackich, Ośrodek Bibliografii i Dokumentacji Naukowej PAN) przeprowadziły kursy i seminaria szkoleniowe o charakterze wewnętrznym. Należy też wspomnieć o kursie dla służby informacyjnej zorganizowanym w r. 1953 przez Zakład Informacji Naukowej Biblioteki Narodowej oraz o corocznych kursach dla dokumentalistów organizowanych przez Centralny Instytut Dokumentacji Naukowo-Technicznej, uwzględniających w programie również zagadnie-

nia bibliograficzne. Ważnym zadaniem jest zorganizowanie stałej formy szkolenia, co zapewni stały dopływ wykwalifikowanych kadr bibliograficznych oraz przyczyni się do ujednostajnienia metodyki i postawienia prac bibliograficznych na wyższym poziomie. Stałymi formami szkolenia mogły by być: studium zaoczne zorganizowane przy Katedrze Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Warszawskiego (przy współpracy z Instytutem Bibliograficznym i Centralnym Instytutem Dokumentacji Naukowo-Technicznej) oraz stałe roczne konferencje dla bibliografów czynnych organizowane przez Instytut Bibliograficzny.

#### V. STWORZENIE ODPOWIEDNIH WARUNKÓW USPRAWNIENIA BIEŻĄCEJ INFORMACJI BIBLIOGRAFICZNEJ

1. Stan krytycznej informacji o bieżących wydawnictwach jest niezadowalający: recenzji ukazuje się zbyt mało, zbyt późno i są za mało krytyczne. Ożywienie i postawienie na odpowiednim poziomie krytyki (zwłaszcza w czasopismach) ułatwi ocenę piśmiennictwa bibliografom i pracownikom służby informacyjnej. Daje się odczuć brak czasopisma recenzyjnego w rodzaju *Nowej Książki* wydawanej w okresie międzywojennym. *Nowe Książki* w obecnej postaci tej roli nie spełniają.

2. Niedostateczny i nieregularny dopływ wydawnictw zagranicznych, a zwłaszcza czasopism, utrudnia informowanie o najnowszym piśmiennictwie naukowym i fachowym. Podstawowym źródłem informacji naukowej są czasopisma, dające ponad 50% wszystkich materiałów informacyjnych, dla niektórych dziedzin są to przede wszystkim czasopisma zagraniczne. W służbie dokumentacyjnej CIDNT wydawnictwa zagraniczne dają ok. 80% wszystkich dokumentów analizowanych. Postulat, ważny zresztą dla rozwoju całej nauki polskiej, i na odcinku bibliografii należy wysunąć: racjonalna polityka sprowadzania wydawnictw zagranicznych powinna uwzględnić potrzeby różnych dziedzin nauki i życia gospodarczego; im szybciej, regularniej i w dostatecznej ilości będą napływać wydawnictwa, a zwłaszcza czasopisma zagraniczne, tym sprawniejsza będzie informacja bibliograficzna.

#### VI. UPOWSZECHNIENIE BIBLIOGRAFII

Pomoce bibliograficzne nie są dostatecznie upowszechniane i wykorzystywane. Częstym zjawiskiem jest ich niezajomość (nawet wśród profesorów wyższych uczelni spotyka się np. fakty braku wiadomości o *Bibliografii Zawartości Czasopism*) lub nieumiejętność w posługiwaniu się nimi. Przyczyną tego jest z jednej strony zbyt mała propaganda ze strony czynników wytwarzających bibliografie, z drugiej strony brak znajomości recepcji bibliografii (zbyt mało wiemy, kto i jak korzysta z bibliografii). Konieczność podjęcia środków mających na celu upowszech-



nienie bibliografii wśród pracowników nauki i kultury i odbiorców bibliografii przez: 1) popularyzację bibliografii w czasopiśmie ogólnokulturalnych, naukowych i fachowych; 2) szersze uwzględnienie zagadnień bibliografii i dokumentacji w programach szkół średnich i zawodowych (wchodzący w życie zawodowe lub na studia wyższe już powinni wiedzieć, co to jest bibliografia i jak się nią posługiwać); 3) upowszechnienie wiedzy o bibliografii i dokumentacji na wyższych uczelniach w postaci stałych obowiązkowych wykładów dotyczących techniki pracy umysłowej. Realizowane coraz częściej w bibliotekach szkół wyższych przysposobienie czytelników studentów obejmuje także korzystanie z bibliografii; należy organizować takie przeszkolenia także dla pomocniczych sił naukowych. 4) Dużą rolę w upowszechnianiu bibliografii powinny odegrać biblioteki, a przede wszystkim odpowiednio zorganizowane i wyposażone ośrodki informacyjno-bibliograficzne pod warunkiem odpowiedniego przygotowania bibliotekarzy pracujących w tych ośrodkach i innych działach bezpośrednio przy czytelnikach.

#### VII. ZAGADNIENIA ORGANIZACYJNE

Czy wielka ilość ukazujących się bibliografii i wielka liczba placówek bibliograficznych świadczy o pełnej organizacji służby bibliograficznej, która by obejmowała wszystkie dziedziny i zaspokajała potrzeby wszystkich kręgów użytkowników? Analiza obecnego stanu bibliografii w Polsce wykazuje, że choć osiągnięto niewątpliwie ogromne postępy w stosunku do stanu przedwojennego, to jednak jeszcze wiele pozostaje do zrobienia w zakresie koordynacji prac bibliograficznych w Polsce. Ta strona zagadnienia będzie omówiona w dalszej części referatu przez kol. H. Hleb-Koszańską oraz w zakresie bibliografii zalecającej przez kol. A. Wróblewskiego.

#### NAJWAŻNIEJSZE POSTULATY W ZAKRESIE ORGANIZACJI BIBLIOGRAFII W POLSCE

HELENA HLEB-KOSZAŃSKA

Nawiążę do tego, co tu przed chwilą mówił kol. Sawoniak, bo będzie to przesłanką przy formułowaniu wytycznych dotyczących planowej organizacji naszej służby bibliograficznej.

Mamy rozwijającą się bibliografię narodową, która jest ogólną dokumentacją naszego dorobku piśmienniczego.

Posiadamy coraz sprawniejszą informację o bieżącym ruchu wydawniczym, co jest zasługą bibliografii księgarskiej i katalogów wydawniczych.

I wreszcie mamy bujnie krzewiące się bibliografie, służące zaspokajaniu potrzeb nauki, postępu gospodarczego i — mniej liczne — bibliografie w służbie upowszechnienia kultury. Z tego zespołu wyłącze w dalszych moich rozważaniach bibliografię zalecającą, gdyż będzie ona osobno szerzej omówiona.

W odniesieniu do bibliografii narodowej sformułować tu trzeba postulat dotyczący bibliografii poloników zagranicznych. Nie ogłaszane bieżąco w naszej bibliografii prymarnej ani też gromadzone wyczerpująco w kartotekach tworzą one lukę w naszej informacji bibliograficznej. Jeśli nawet przekłady piśmiennictwa krajowego na obce języki da się — z opóźnieniem i bez gwarancji kompletności — wyłowić z międzynarodowego *Index translationum* i obcych bibliografii zawartości czasopism, to z pewnością jednak są luki w naszej znajomości poloników tematycznie z Polską związanych.

Konieczna jest rozbudowa tych prac w Instytucie Bibliograficznym, także aktywna współpraca z nim naszych placówek zagranicznych, a wreszcie — na zasadzie wzajemności oparta wymiana informacji między naszą centralą bibliograficzną a centralnymi ośrodkami bibliografii za granicą. Postulat jest pilny i ma swoją konsekwencję: za rejestracją poloników powinno iść ich pozyskiwanie dla naszych zbiorów.

Zajmę się z kolei bibliografiami służącymi rozwojowi badań naukowych i potrzebom postępu gospodarczego.

Jako wytyczną organizacyjną sformułować tu trzeba obowiązek dostosowywania tematyki podejmowanych prac bibliograficznych do bieżących potrzeb nauki i praktyki, dyscyplin teoretycznych i praktycznych. Każda z nich — jeśli jest w rozwoju — organizuje swoją bibliografię: bieżącą bądź retrospektywną całej dziedziny bądź ograniczoną do najbardziej aktualnych zagadnień, czerpiącą materiały z piśmiennictwa krajowego lub przede wszystkim z zagranicznego.

Bibliografie te powinny być wykonywane — zgodnie z zasadą specjalizacji i obecną organizacją naszej nauki — w ośrodkach specjalnych bądź przez jednostki o przygotowaniu specjalnym. Przy tym założeniu oczywiste jest, iż tą drogą winno powstać rozgraniczenie tematyki i wykonawstwa prac bibliograficznych między poszczególne dziedziny naukowe i ich ośrodki.

W obrębie każdej dziedziny trzeba przewidywać ośrodek planujący problemy, tematy szczegółowe oraz prace bibliograficzne. Tenże ośrodek (bądź podporządkowana mu komórka) koordynuje wstępnie prace bibliograficzne ustalając ich hierarchię i warunki realizacji. Posłużyłam się tu pojęciem koordynacji, winnam przeto dać definicję tego terminu, który — jak to miałam okazję niejednokrotnie stwierdzić — budzi na terenie służby bibliograficznej niejasności i niepokoje.

Rozumiem przez to „uporządkowane współdziałanie, uzgadnianie wzajemnego stosunku czynników i ich działania dla osiągnięcia żądanego celu“. „Koordynować — oznacza przeto — ustalać wzajemny stosunek rozmaitych czynników“ (*Słownik wyrazów obcych* PIWu 1954 s. 386).

Przeniesienie tej definicji na teren bibliografii pozwala traktować wszechstronną informację bibliograficzną dostosowaną do różnych potrzeb i poziomów jako cel, do którego dąży służba bibliograficzna; czynnikami, które muszą przy tym współdziałać są ośrodki bibliograficzne bądź jednostki wytwarzające bibliografie.

Jeśli tak właśnie ujmuję koordynację na terenie służby bibliograficznej, to omówione przed chwilą **rozgraniczenie tematyki prac bibliograficznych między ośrodkami poszczególnych dyscyplin** jest pierwszą wytyczną, której należy przestrzegać chcąc uzgodnić działalność tych komórek bibliograficznych.

Jest to założenie, które daje się względnie łatwo wcielić w życie, gdy się organizuje bibliografię od podstaw bądź rozbudowuje bibliografię wypełniając systematycznie istniejące luki. Tak właśnie organizował bibliografię bieżącą CIDNT, również Ośrodek Bibliografii i Dokumentacji PAN — inicjując *Polską Bibliografię Analityczną*, która wznowiła bądź pogłębiła bibliografię z zakresu nauk przyrodniczych i matematycznych.

To planowanie i wstępna koordynacja zwłaszcza w dziedzinach obszerniejszych prowadzi do stworzenia własnej sieci ośrodków bibliograficznych. Kreśląc postulaty pod adresem takich równoległych sieci bibliograficznych trzeba oczywiście przewidywać koordynację ich prac wewnątrz każdej sieci, koordynację polegającą na wzajemnym informowaniu o podjętej tematyce, na zespołowym gromadzeniu materiałów (ewent. przez rozdział źródeł bibliograficznych pomiędzy różnych wykonawców), na równoległym wyzyskiwaniu już gotowych materiałów, które mogą być spożytkowane w różnych opracowaniach (także w bibliografiach regionalnych, osobowych); wreszcie trzeba też przewidywać ujednoczenie metodyki bibliograficznej w obrębie podobnych typów bibliografii. Można też postulować kontakty między poszczególnymi sieciami, aby wzajemnie wymieniać doświadczenia z prac oraz korzystać z zebranych materiałów.

Ale są to w pewnej mierze — tylko postulaty. Wracając od postulatów do stanu obecnego, trzeba stwierdzić, że ta koordynacja wstępna merytoryczna nie jest jeszcze w pełni zrealizowana tym bardziej, że nie ma jeszcze ustalonych we wszystkich dziedzinach ośrodków centralnych ani też nawiązanych kontaktów między istniejącymi centralami.

Żywiołowy rozwój prac bibliograficznych w okresie powojennym sprawił, że obok poczynań zaplanowanych odgórnie jest

szereg prac podjętych i będących już w toku wykonania bądź nawet ukończonych o niedostatecznie ważkiej tematyce bez perspektyw wydawniczych, o nieprzemyślanych założeniach metodycznych, gdzie nieumiejętnie rozgraniczono materiały, włączając zbyt obficie piśmiennictwo z dziedzin obwodowych, nie dbając o to, że równocześnie wykonywane są prace bibliograficzne w tych dyscyplinach z pogranicza. Zdarzają się też wypadki dublowania, tzn. wykonywania bibliografii o identycznym zakresie i przeznaczeniu, co jest oczywistym marnotrawstwem sił, środków i czasu.

Trzeba tu wskazać, że nie zachodzi dublowanie, gdy planowana jest nowa bibliografia mająca ten sam zakres, ale przeznaczona dla odmiennego kręgu odbiorców. Twierdzenie to zilustruje najlepiej konieczność opracowywania bibliografii zalecających ze wszystkich dziedzin dla różnych poziomów przygotowania czytelniczego, mimo istnienia bibliografii o tym samym zakresie na użytek badaczy. Prócz odmiennego adresata występuje wówczas zróżnicowanie założeń i metod, jak to ma miejsce w 3 bibliografiach bieżących z literatury polskiej (*Polska Bibliografia Literacka* Instytutu Badań Literackich, *Literatura Piękna* — Zakładu Bibliografii Zalecającej Instytutu Bibliograficznego Biblioteki Narodowej, *Rocznik Literacki* — Państwowego Instytutu Wydawniczego).

Tak zróżnicowane bibliografie są świadectwem rozbudowy służby bibliograficznej, ale decyzja o ich podjęciu wymaga zawsze gruntownego zbadania ich uwarunkowania społecznego.

W istniejącym stanie rzeczy (— a także w idealnie postawionej służbie bibliograficznej) konieczne jest prowadzenie centralnej ewidencji prac bibliograficznych będących w toku wykonania. Winno się postulować obowiązek zgłaszania każdej pracy bibliograficznej w momencie jej podejmowania; zapewni to aktualizację tej centralnej informacji i pozwoli na udzielanie zainteresowanym wiążących odpowiedzi, które uchronią przed dublowaniem prac.

Tak pomyślana ewidencja nie jest celem sama dla siebie, ale winna się stać pomocą przy planowaniu, wskazując prace już w toku, a wobec istniejącego powiązania i współzależności nauk — będzie informować o bibliografiach tych najbliższych dziedzin obwodowych, które interesują sąsiednie nauki. Trzeba też liczyć na to, że ta centralna ewidencja pozwoli uchwycić prace wykonywane przez jednostki na marginesie ich prac badawczych bądź specyficznych zainteresowań, niejednokrotnie bibliografie o dużym ciężarze gatunkowym.

Wspomnę tu o próbie takiej centralnej ewidencji podjętej przez Instytut Bibliograficzny w jego *Biuletynie* w 1953 r. w oparciu o materiały dwu ankiet: Instytutu Bibliograficznego z 1951 r. i Wydziału I PAN z 1952. Ale ankiety — jak wiadomo — nie mogą zapewnić kompletnych informacji. To też chcąc sprawę definitywnie załatwić trzeba dążyć do jej uregulowania

za pomocą aktu prawnego, który przewidzi obowiązek zgłaszania każdej pracy bibliograficznej w momencie jej podejmowania i zleci prowadzenie tej centralnej ewidencji Instytutowi Bibliograficznemu, zobowiązując go równocześnie do udzielania na tej podstawie informacji — oraz ewent. okresowego publikowania zebranych danych.

Tyle o tym naczelnym postulacie koordynacji, uzależniającym tematykę bibliografii od potrzeb nauki i gospodarki oraz o konsekwencjach organizacyjnych tego założenia.

Ale koordynacja — zgodnie z podaną powyżej definicją — może też być doniosłym momentem organizacyjnym przy wyrównywaniu niedociągnięć w zakresie różnych rodzajów bibliografii: mam na myśli uporządkowane współdziałanie przy gromadzeniu materiałów do spisów bibliograficznych.

Wspomniałam już o współdziałaniu w skali międzynarodowej przy gromadzeniu poloników do bibliografii narodowej. Podobnie można by postulować współpracę centralnych ośrodków bibliografii poszczególnych dziedzin z odnośnymi ośrodkami za granicą.

Ale przechodzę do tego problemu uzgodnionego gromadzenia materiałów bibliograficznych w zasięgu krajowym i poruszę to, co stanowi największe bodaj zaniedbanie naszej bibliografii: brak retrospektywnej bibliografii tytułów czasopism.

Chodzi o kompletną bibliografię tytułów czasopism polskich od początku ich istnienia po rok 1955. Przypomnę, że na IV Zjeździe Bibliotekarzy w 1936 r., wskazywano m. in. na możliwość jej realizacji w oparciu o katalog centralny czasopism polskich. Droga to niezawodna, ale może być w tej chwili uznana za zbyt kosztowną, skoro wiadomo, że wykonano bądź są w toku wykonania bibliografie z tego zakresu.

Przypomnę, że dr A. Bar i dr I. Barowa zebrali około 15 000 tytułów czasopism, od gazet pisanych począwszy do r. 1950, wraz z piśmiennictwem odnoszącym się do poszczególnych czasopism. Praca ta — o ile wiadomo — nie jest ukończona i nie została włączona do planu 5-letniego naszych wydawnictw.

Dalej: reedycja *Bibliografii polskiej XIX w.* K. Estreichera zamierza uzupełnić zawarty tam spis czasopism do r. 1900. Z niepokojem myślimy, iż może tu być po raz drugi wykonana ta sama praca zbierania materiałów już opisanych przez Barów.

Wreszcie, wymienię tu kilka prac będących na warsztacie: o zasięgu ograniczonym do poszczególnych regionów (Pomorza, Łodzi itd.) bądź o zwężonym zakresie (np. bibliografia czasopism literackich i paraliterackich), i wspomnę jeszcze o zaplanowanej w Zakładzie Czasopism Biblioteki Narodowej bibliografii tytułów czasopism z okresu 1944—1955.

Podjęte bibliografie — jak widzimy — różnią się zakresem, zasięgiem chronologicznym i terytorialnym oraz stopniem zaangażowania. Chcąc przyspieszyć prace nad tą bibliografią czasopism, trzeba by dążyć do współdziałania wszystkich, którzy pracują nad poszczególnymi jej odcinkami, trzeba by też wstępnie przedyskutować koncepcję publikacyjną: czy dwie bibliografie do 1900 i 1950 r., czy może wyodrębnić okres okupacji oraz nam współczesny 1944—1955? Trzeba też ustalić, które wydawnictwo podejmie się wydania. Sądzę, że byłoby wskazane wyłonienie specjalnego zespołu, który przedyskutowałby sprawę i wskazał, czy możliwe jest przyspieszenie prac przez konfrontację materiałów poszczególnych kartotek. Oczywiście nawiązanie współpracy nie oznaczałoby zawieszenia prac nad wymienionymi bibliografiami odcinkowymi — ich potrzeba jest niekwestionowana.

Podobnie koordynacja prac w zakresie gromadzenia nakazuje zastanowić się nad retrospektywną bibliografią zawartości czasopism, pomyślaną podobnie jak bieżąca bibliografia zawartości wydawana przez Zakład Bibliografii Bieżącej Specjalnej Instytutu Bibliograficznego. Uzasadnieniem jej byłby centralny opis materiałów ze wszystkich czasopism, gdzie niezależnie od ich zakresu rozproszone są materiały z poszczególnych nauk. Wg prawa rozpraszania bibliograficznego Bradforda wiadomo, że tylko 1/3 materiałów z danej dyscypliny mieści się w czasopismach specjalnych, 1/3 w czasopismach specjalnych o szerszym zakresie, pozostałe są zawarte w czasopismach ogólnych oraz periodykach odmiennych specjalności.

Oszczędność w gromadzeniu polegałaby na tym jednokrotnym przejrzaniu i opisie całej zawartości czasopism, co zwalniałoby redakcje poszczególnych bibliografii specjalnych od szukania na ślepo. Materiały tej retrospektywnej bibliografii zawartości ze względu na ich liczebność trzeba by przejściowo skupiać w kartotece centralnej, skąd poszczególne partie (ewent. powielone którąś z nowoczesnych technik) przekazywałoby się zainteresowanym ośrodkom specjalnym dla opracowania bibliografii retrospektywnej ich dziedziny oraz dla spożytkowania w bibliografiach regionalnych, osobowych, lokalnych.

Czy to sprawa realna? Wiemy, że niektóre dyscypliny już zebrały bądź zbierają materiały dla siebie, dla innych dziedzin sprawa ta nie jest jednakowo pilna i potrzebna. Widzimy trudności związane z jej realizacją, jako to: lokalizacją takiej placówki, nowymi etatami obsadzonymi przez wykwalifikowanych bibliografów, nowoczesnym wyposażeniem technicznym dla powielania materiałów, równoległym opracowywaniem szczegółowej klasyfikacji itp. Czy nie warto by tej sprawie poświęcić osobnej uwagi, przedyskutować ją — po odpowiednim przepracowaniu próbnym materiałów? W tej chwili jest trudno być optymistą co do możliwości natychmiastowej

realizacji. Zachodzi tu paradoksalna sytuacja — podobnie jak z realizacją ogólnopolskiego katalogu centralnego czasopism: — im szybciej przystąpimy do pracy, tym rychlej załatwimy kapitalną inwestycję bibliograficzną, która zapewni daleko idące oszczędności. Sprawa jest otwarta.

Wreszcie w ramach koordynacji — mianowicie zarówno rozgraniczania tematyki jak współdziałania przy gromadzeniu materiałów trzeba rozważyć sprawę bibliografii regionalnej i lokalnej. Bodaj że się zakradło jakieś nieporozumienie co do charakteru bibliografii regionalnej, którą niektórzy zaczęli traktować jako odnogę bibliografii historycznej. Jej zadanie jest o wiele szersze: ma skupić piśmiennictwo o różnorodnym ujęciu, które łącznie daje kompleksową pełnię problematyki regionu i może skutecznie współdziałać (zwłaszcza w swej odmianie zalecającej) w budzeniu patriotyzmu lokalnego posiadającego dużą dynamikę społeczną. Można zacytować szereg podjętych bibliografii retrospektywnych (np. bibliografia Warszawy, Torunia, pomorska), ale do tej chwili nie zrealizowano — mimo zamieszczenia w *Wytocznych do planu badań naukowych szczególnie ważnych dla rozwoju gospodarki i kultury narodowej* PAN z 1953 r. — bieżącej bibliografii pomorskiej i śląskiej. (Tę ostatnią ewent. włączyć w r. bież. do swych planów Biblioteka Śląska).

Trzeba przeto rozważyć, która z placówek (bądź może ich zespół) nastawionych na badania pomoroznawcze podejmie pracę nad bieżącą bibliografią pomorską (— będzie to zarazem podaniem praktycznych wskazówek co do organizacji pracy nad bibliografią regionalną). Warunkiem sprzyjającym będzie uregulowany dopływ piśmiennictwa bieżącego (zwłaszcza zagranicznego), dostateczne wyposażenie finansowe i przygotowanie bibliograficzne kadr, po czym trzeba zdecydować, czy tę bibliografię podejmie jeden ośrodek czy ich zespół. W tym drugim przypadku trzeba przewidzieć współdziałanie w gromadzeniu materiałów wg podziału źródeł (np. materiały z *Przewodnika Bibliograficznego*, *Bibliografii Zawartości Czasopism*, dzienników regionalnych nie objętych BZCz. piśmiennictwo zagraniczne) lub — wg d z i e d z i n: materiały historyczne, ekonomiczne, przyrodnicze itd. Oczywiście — niezależnie od zespołowości przy gromadzeniu materiałów — trzeba przewidywać redakcję łączną całości.

Podkreślony powyżej aspekt (także społeczny) bibliografii regionalnej i lokalnej nakazuje zastanowić się nad planem rozbudowy bibliografii regionalnych retrospektywnych, po dokładnym zbadaniu ich potrzeby i możliwości wykonania, zwłaszcza w bibliotekach o profilu regionalnym, które wydają się najbardziej do tego powołane.

Tyle o koordynacji w zakresie gromadzenia.

Nie będę się zatrzymywała nad koordynacją w zakresie metodyki

bibliograficznej tj. ujednoczenia metody poszczególnych rodzajów bibliografii, — mówił o tym kol. Sawoniak. Sprawa jest o tyle doniosła w swych dobroczynnych konsekwencjach, że ułatwia pracę autorom, wydawnictwom i użytkownikom.

Wspomnę tu jeszcze o koordynacji w zakresie upowszechniania informacji bibliograficznej. Obok spisów publikowanych istnieje bezpłatny abonament drukowanych kart katalogowych dla wydawnictw polskich (Instytutu Bibliograficznego) i odpłatny — powielonych kart dokumentacyjnych piśmiennictwa technicznego polskiego i zagranicznego (CIDNT). Jest to pożądanе przyspieszenie informacji bibliograficznej, która może być — zależnie od zróżnicowanych potrzeb — spożytkowana w kartotekach roboczych i katalogach, zanim się ukaże spis bibliograficzny. Nie dało się jak dotąd przyspieszyć tej informacji w postaci wkładek bibliograficznych do czasopism, ani kart z opisem bibliograficznym dołączanych przez wydawnictwa do książek.

W tym miejscu — na marginesie problemów upowszechnienia bibliografii — musimy zasygnalizować jako sprawę nieodzowną i palącą potrzebę jak najrychlejszą rozbudowę wydawnictwa bibliograficznego (wraz z odpowiednią bazą poligraficzną), tak, aby rzeczą realną było wydawanie bez opóźnień gotowych bibliografii, zwłaszcza rozległych bibliografii podstawowych Instytutu Bibliograficznego.

Na zakończenie chcę tu jeszcze omówić centralny *Wykaz tematyczny ważniejszych zestawień bibliograficznych wykonanych przez biblioteki i instytuty naukowe*, ogłaszany przez Zakład Informacji Naukowej Biblioteki Narodowej (od IV kwart. 1951, obecnie półrocznie). Jest to cenna ewidencja zestawień bibliograficznych nieopublikowanych, wykonanych w odpowiedzi na zgłoszone kwerendy oraz kartotek roboczych stanowiących wyposażenie warsztatowe działów informacyjnych. Ta centralna ewidencja uzyskiwana sponad 55 bibliotek i ośrodków umożliwia udostępnianie na żądanie tych nieopublikowanych zestawień, co pozwala zarówno oszczędzić wysiłku jak upowszechnić gotowe prace. Podobny Wykaz od 1954 zaczął publikować CIDNT, podając w swoim spisie nie włączane do ogólnopolskiego *Wykazu* zestawienia o zbyt szczegółowej tematyce, wykonane we współpracujących z CIDNT instytutach naukowo-badawczych.

Tyle o różnych aspektach koordynacji, które mogą się przyczynić do lepszej organizacji naszej służby bibliograficznej.

Znowu odwołam się do referatu kol. Sawoniaka, który zarówno podkreślił odrębność prac bibliograficznych jak konieczność specjalistycznego przygotowania bibliografa. Istotnie, doniosła rola bibliografii, jej rozrost prowadzi do postawienia pytania, czy nie dojrzała już decyzja, aby podjąć starania o prawną ochronę tytułu bibliografa. Wiemy, że



realizacji. Zachodzi tu paradoksalna sytuacja — podobnie jak z realizacją ogólnopolskiego katalogu centralnego czasopism: — im szybciej przystąpimy do pracy, tym rychlej załatwimy kapitalną inwestycję bibliograficzną, która zapewni daleko idące oszczędności. Sprawa jest otwarta.

Wreszcie w ramach koordynacji — mianowicie zarówno rozgraniczania tematyki jak współdziałania przy gromadzeniu materiałów trzeba rozważyć sprawę bibliografii regionalnej i lokalnej. Bodaj że się zakradło jakieś nieporozumienie co do charakteru bibliografii regionalnej, którą niektórzy zaczęli traktować jako odnogę bibliografii historycznej. Jej zadanie jest o wiele szersze: ma skupić piśmiennictwo o różnorodnym ujęciu, które łącznie daje kompleksową pełnię problematyki regionu i może skutecznie współdziałać (zwłaszcza w swej odmianie zalecającej) w budzeniu patriotyzmu lokalnego posiadającego dużą dynamikę społeczną. Można zacytować szereg podjętych bibliografii retrospektywnych (np. bibliografia Warszawy, Torunia, pomorska), ale do tej chwili nie zrealizowano — mimo zamieszczenia w *Wytycznych do planu badań naukowych szczególnie ważnych dla rozwoju gospodarki i kultury narodowej PAN z 1953 r.* — bieżącej bibliografii pomorskiej i śląskiej. (Tę ostatnią ewent. włączy w r. bież. do swych planów Biblioteka Śląska).

Trzeba przeto rozważyć, która z placówek (bądź może ich zespół) nastawionych na badania pomoroznawcze podejmie pracę nad bieżącą bibliografią pomorską (— będzie to zarazem podaniem praktycznych wskazówek co do organizacji pracy nad bibliografią regionalną). Warunkiem sprzyjającym będzie uregulowany dopływ piśmiennictwa bieżącego (zwłaszcza zagranicznego), dostateczne wyposażenie finansowe i przygotowanie bibliograficzne kadr, po czym trzeba zdecydować, czy tę bibliografię podejmie jeden ośrodek czy ich zespół. W tym drugim przypadku trzeba przewidzieć współdziałanie w gromadzeniu materiałów wg podziału źródeł (np. materiały z *Przewodnika Bibliograficznego*, *Bibliografii Zawartości Czasopism*, dzienników regionalnych nie objętych BZCz, piśmiennictwo zagraniczne) lub — wg d z i e d z i n: materiały historyczne, ekonomiczne, przyrodnicze itd. Oczywiście — niezależnie od zespołowości przy gromadzeniu materiałów — trzeba przewidywać redakcję łączną całości.

Podkreślony powyżej aspekt (także społeczny) bibliografii regionalnej i lokalnej nakazuje zastanowić się nad planem rozbudowy bibliografii regionalnych retrospektywnych, po dokładnym zbadaniu ich potrzeby i możliwości wykonania, zwłaszcza w bibliotekach o profilu regionalnym, które wydają się najbardziej do tego powołane.

Tyle o koordynacji w zakresie gromadzenia.

Nie będę się zatrzymywała nad koordynacją w zakresie metodyki

bibliograficznej tj. ujednolicania metody poszczególnych rodzajów bibliografii, — mówił o tym kol. Sawoniak. Sprawa jest o tyle doniosła w swych dobroczynnych konsekwencjach, że ułatwia pracę autorom, wydawnictwom i użytkownikom.

Wspomnę tu jeszcze o koordynacji w zakresie upowszechniania informacji bibliograficznej. Obok spisów publikowanych istnieje bezpłatny abonament drukowanych kart katalogowych dla wydawnictw polskich (Instytutu Bibliograficznego) i odpłatny — powielonych kart dokumentacyjnych piśmiennictwa technicznego polskiego i zagranicznego (CIDNT). Jest to pożądane przyspieszenie informacji bibliograficznej, która może być — zależnie od zróżnicowanych potrzeb — spożytkowana w kartotekach roboczych i katalogach, zanim się ukáže spis bibliograficzny. Nie dało się jak dotąd przyspieszyć tej informacji w postaci wkładek bibliograficznych do czasopism, ani kart z opisem bibliograficznym dołączanych przez wydawnictwa do książek.

W tym miejscu — na marginesie problemów upowszechnienia bibliografii — musimy zasygnalizować jako sprawę nieodzowną i palącą potrzebę jak najrychlejszą rozbudowę wydawnictwa bibliograficznego (wraz z odpowiednią bazą poligraficzną), tak, aby rzeczą realną było wydawanie bez opóźnień gotowych bibliografii, zwłaszcza rozległych bibliografii podstawowych Instytutu Bibliograficznego.

Na zakończenie chcę tu jeszcze omówić centralny *Wykaz tematyczny ważniejszych zestawień bibliograficznych wykonanych przez biblioteki i instytuty naukowe*, ogłaszany przez Zakład Informacji Naukowej Biblioteki Narodowej (od IV kwart. 1951, obecnie półrocznie). Jest to cenna ewidencja zestawień bibliograficznych nieopublikowanych, wykonanych w odpowiedzi na zgłoszone kwerendy oraz kartotek roboczych stanowiących wyposażenie warsztatowe działów informacyjnych. Ta centralna ewidencja uzyskiwana sponad 55 bibliotek i ośrodków umożliwia udostępnianie na żądanie tych nieopublikowanych zestawień, co pozwala zarówno oszczędzić wysiłku jak upowszechnić gotowe prace. Podobny Wykaz od 1954 zaczął publikować CIDNT, podając w swoim spisie nie włączane do ogólnopolskiego *Wykazu* zestawienia o zbyt szczegółowej tematyce, wykonane we współpracujących z CIDNT instytutach naukowo-badawczych.

Tyle o różnych aspektach koordynacji, które mogą się przyczynić do lepszej organizacji naszej służby bibliograficznej.

Znowu odwołam się do referatu kol. Sawoniaka, który zarówno podkreślił odrębność prac bibliograficznych jak konieczność specjalistycznego przygotowania bibliografa. Istotnie, doniosła rola bibliografii, jej rozrost prowadzi do postawienia pytania, czy nie dojrzała już decyzja, aby podjąć starania o prawną ochronę tytułu bibliografa. Wiemy, że

istnieje to stanowisko w tabeli stanowisk pracowników bibliotecznych działalności podstawowej zatrudnionych w bibliotekach wojewódzkich, wojewódzkich i miejskich oraz w dwu bibliotekach miejskich Warszawy i Łodzi. (Dz. U. 1955 nr 34 poz. 211).

Ale nie jest to równoznaczne z dystynkcją zawodową. Nie ma w Polsce ani wyodrębnionego zawodu bibliotekarza ani bibliografa. Dyskusja i powzięta na Zjeździe Bibliotekarzy uchwała mówi o konieczności opracowania odrębnej pragmatyki bibliotekarskiej. Wydaje się, że może nam to ułatwić nasze starania. To też wymiana poglądów jest tu konieczna.

Na marginesie tej sprawy poruszę zagadnienie honorariów za prace bibliograficzne. Odrębność naszych prac polega m. in. na mozolnym gromadzeniu materiałów, czego nie zna w tym stopniu praca badawcza; nie dająca się z góry przewidzieć liczba pracogodzin, charakter erudycyjny wszystkich bibliografii retrospektywnych powinny dopuszczać różnicowanie stawek włącznie do możliwości stosowania najwyższej. Bodajże na nieporozumieniu oparta jest Tabela wynagrodzeń autorskich w ostatnim Rozporządzeniu Rady Ministrów z 11. VI. 1955 (Dz. U. 1955 nr 32). Wymieniona tam w trzech działach bibliografia łącznie z komentarzami, przypisami, indeksami, tekstami do albumów wskazuje, że to bibliografia załącznikowa tzw. literatura przedmiotu. Niepokoić może niejednakowa stawka: w dziale literatury społeczno-politycznej i literatury pięknej, większa niż w literaturze naukowej i fachowej; podobnie niepokojące są przypadki z terenu poszczególnych wydawnictw, które chcą samodzielne publikacje bibliograficzne traktować jak bibliografie załącznikowe.

Przypuszczam, że uczestnicy narady będą zgodni, że rzecz ta domaga się uregulowania i że drogą właściwą w tym względzie będzie przekonanie Centralnego Urzędu Wydawnictw Przemysłu Graficznego i Księgarstwa o konieczności wprowadzenia w tabeli wynagrodzeń autorskich odpowiednich zmian i uzupełnień, do czego upoważnia Prezesa Centralnego Urzędu Wydawnictw w/w Rozporządzenie \*).

Poruszone tu ostatnio sprawy z zakresu problematyki zawodowej zakończę dezyderatem co do zrzeszenia się bibliografów i dokumentalistów we wspólnej organizacji. By nie zużywać energii na pokonywanie rygorów przestrzeganych przy tworzeniu nowej organizacji wydaje się być wskazany pójdzie po linii dotychczasowych prób: skupienia się w Sekcji Bibliograficznej SBP. Zdajemy sobie sprawę, że zawód bibliografa i dokumentalisty nie pokrywa się z zawodem bibliotekarza, niemniej przeto jest tu prócz tego samego przedmiotu opracowania jakim są przede wszystkim dokumenty piśmiennicze, wspólne zadanie upowszechniania piśmiennictwa. Jest też i inne jeszcze powiązanie: praca bi-

\*) Wyszło już w tej sprawie uzupełniające Zarządzenie Prezesa CUW z dn. 1.II.1956. (Mon. pol. 1956 nr 14 poz. 227). (Przyp. red.).

bliografa jest w znacznym stopniu uwarunkowana przez sprawne pomnażanie i udostępnianie zasobów bibliotecznych. Tych punktów stycznych dałoby się więcej przytoczyć — ale ograniczam się do tych paru, by nie przedłużać mojej wypowiedzi.

Skupienie bibliografów i dokumentalistów pozwoli na szerszą i szybszą wymianę doświadczeń, uczyni skuteczniejszą podjętą już w Sekcji Bibliograficznej akcję koordynowania i upowszechniania bibliografii, ułatwi naszej zbiorowości domaganie się słusznego respektowania naszych praw i może przyczynić się do przełamania istniejącej niechęci czy tylko niezrozumienia wśród wydawnictw.

Mnogość problemów w naszej obecnej służbie bibliograficznej nie pozwala na wyczerpanie tematu ani w referacie ani zapewne w dyskusji. To też kończąc chciałabym podkreślić, że dzisiejszą naradę traktować trzeba jako pierwsze nasze spotkanie i przewidywać właściwą sesję bibliograficzną z odpowiednio rozbudowanym programem w niedalekiej przyszłości. Chętnie byśmy powiązali ją z hołdem K. Estreicherowi, twórcy *Bibliografii polskiej*, którego 50-lecie śmierci przypada w 1958 roku.

## STAN I ZADANIA BIBLIOGRAFII ZALECAJĄCEJ W POLSCE

ADAM WRÓBLEWSKI

W ogólnym bilansie osiągnięć i potrzeb bibliografii w Polsce Ludowej osobną pozycję stanowi bibliografia zalecająca. Biorąc pod uwagę jej zadania i metody traktuję ją jako odrębny rodzaj bibliografii. Wśród bibliografów i bibliotekarzy istnieje sporo nieporozumień i uprzedzeń do bibliografii zalecającej: utożsamia się ją z bibliografią adnotowaną, kwestionuje się jej celowość w ustroju socjalistycznym, kładzie się znak równości między nią a bibliografią selekcyjną, traktuje się ją jako gorszy, bo służący propagandzie gatunek bibliografii.

Wiele z tego wytłumaczyć można chaosem terminologicznym, wiele zaś stosunkowo małą znajomością samego zagadnienia.

Pojęcia bibliografii prymarnej, narodowej, naukowej są znane od dawna, mają swoją długą historię i utrwaliły się głęboko w świadomości szerokich kręgów odbiorców. Z bibliografią zalecającą zaś sprawa przedstawia się nieco inaczej. Historii jej w Polsce nikt dotychczas nie napisał. Terminu „bibliografia zalecająca“ nie notuje żadna z istniejących bibliografia bibliografii polskiej, do podręczników bibliografii przedostała się ona dopiero po r. 1952, a *Podręczny słownik bibliotekarza* H. Więckowskiej i H. Pliszczyńskiej wydany w r. 1955 utożsamia ją z bibliografią wyborową.

Czy znaczy, że jest to całkowicie nowy rodzaj bibliografii, który wytworzyły potrzeby budownictwa socjalistycznego?

Odpowiedź na to pytanie nie jest prosta i nie będzie zrozumiała bez uprzedniego wyjaśnienia pewnych zjawisk. W miarę ilościowego rozwoju produkcji wydawniczej już od końca XIX wieku zaczął się u nas proces nazywany wówczas „demokratyzacją książki“ i zaczęło rozwijać się czytelnictwo. Z tymi zjawiskami łączy się powstawanie pomocy metodyczno-bibliograficznych, przeznaczonych dla różnych form samokształcenia (jak np. *Socjalizm. Zarys bibliograficzny i metodologiczny*. Praca zbiorowa pod red. W. Malinowskiego i O. Lange. Kraków 1931; *Poradnik dla samouków* 1-sze wyd. w r. 1898—1909; *Katalog rozumowany książek dla dzieci i młodzieży* W-wa 1895; poradnik W. M. Kozłowskiego *Co i jak czytać? Wychowanie samego siebie i czytelnictwo metodyczne*. 1-sze wyd. W-wa 1900, czasopisma bibliograficzne takie jak *Poradnik dla czytających książki*. W-wa 1901—1904 i inne). Do niedawna jeszcze w bibliografii obowiązywała zasada tzw. obiektywizmu naukowego. Konsekwencją tej zasady było unikanie nazwy „bibliografia zalecająca“ jako podważającej obiektywny stosunek bibliografa do książki i czytelnika. W tym okresie opracowano wiele bibliografii o różnej strukturze, metodzie, przeznaczeniu i nazwie, w których zalecano czytanie książek „dobrych“, jak również hamowanie swojej ciekawości przed książkami „złymi“. Zachodzi więc tu zjawisko takie, że mamy bibliografie o charakterze zalecającym, ale fakt ich istnienia nie ujawnia się w odpowiedniej nazwie. Stosując do nich ex post nazwę bibliografii zalecających, podkreślamy analogię zadań i metod, nawiązujemy do najlepszych, postępowych doświadczeń pracy kulturalno-oświatowej ubiegłych dziesięcioleci. Równocześnie jednak pamiętamy o zasadniczych różnicach istniejących pomiędzy dawną a nową socjalistyczną bibliografią zalecającą.

Nie można negować wartości wielu z tych wydawnictw ani rzetelnych zasług licznych bibliografów. Odegrali oni niewątpliwie poważną rolę w rozwoju oświaty w Polsce. Zasada obiektywizmu jednak, którą starali się zachować w swoich bibliografiach, okazała się nie do utrzymania. Bezpodstawność jej wykazał i rolę jej w bibliografii burżuazyjnej naświetlił W. I. Lenin w recenzji bibliografii Rubakina w r. 1913. Teza Lenina o konieczności zajęcia zdecydowanego stanowiska wobec poszczególnych książek oraz opracowana przez niego bibliografia marksizmu stały się podstawą nowej socjalistycznej bibliografii zalecającej, która całkowicie zerwała z pseudoobiektywizmem i ze stanowiska klasowego ocenia wartość książki.

Dzisiaj, mówiąc o bibliografii zalecającej, mamy na myśli zestawienia piśmiennictwa, opracowane jako pomoc dla szeroko pojętej propagandy książki, która jest środkiem podnoszenia poziomu wiedzy ogólnej i zawodowej określonego czytelnika oraz wyrabiania i utrwalania w nim naukowego poglądu na świat.

Tak rozumiana bibliografia zalecająca jest ściśle związana z czytelnic-

twem przede wszystkim powszechnym i od jego zagadnień nie wolno jej odrywać. Służy ona nie sprawom bezpośrednio związanym z rozwojem badań naukowych, ale zaspokajaniu istniejących już potrzeb intelektualnych i kulturalnych szerokich kręgów czytelniczych oraz wywoływaniu takich potrzeb tam, gdzie ich jeszcze nie ma. Tematycznie obejmuje ona wszystkie zakresy wiedzy i nauki, potrzebne ludziom budującym nowy ustrój społeczny. Służy ludziom różnych zawodów, posiadających różne wykształcenie i zainteresowania - od początkującego samouka do specjalisty; posiada różne formy - od ulotki do dzieł wielotomowych; stosuje różne metody — od prymitywnych do bardzo złożonych. Stara się jak najbardziej ułatwić pracę człowieka, który z ufnością sięga po książkę, szukając w niej rady i wskazówek. Pomagając ludziom pracy w zdobywaniu właściwej orientacji w zagadnieniach politycznych i społecznych, w ugruntowaniu naukowego poglądu na świat, w podnoszeniu kwalifikacji zawodowych — bibliografia zalecająca służy potrzebom budownictwa socjalistycznego na wszystkich jego frontach.

Jest ona bibliografią selekcyjną. Wartościowania i doboru piśmiennictwa dokonuje według kryterium a) naukowego, b) ideologicznego, c) metodologicznego. Odrzuca z zasady piśmiennictwo propagujące idee reakcyjne, pomija publikacje przestarzałe pod względem naukowym, bierze pod uwagę metodę opracowania zagadnienia, sposób wykładu, jego przystępność dla określonej grupy czytelników, często liczy się z osiągalnością wskazywanych materiałów.

Bibliografia zalecająca zrywa całkowicie z formalizmem. Wyrazem tego obok selekcji jest rzeczowy układ materiałów, pokazujący powiązanie zagadnień i odzwierciedlający hierarchię ważności problemów i poszczególnych zalecanych książek. Układ taki jest uzasadniony względami merytorycznymi i pedagogicznymi.

Ocenę każdej zalecanej książki podaje się czytelnikowi w adnotacji, która opiera się na charakterystyce treści książki, analizie jej wartości naukowej i ocenie metodologicznej. Często wyrazem troski o czytelnika, zwłaszcza rozpoczynającego systematyczną pracę z książką jest uzupełnianie bibliografii wskazówkami metodycznymi i rzeczowymi.

Wyraźnie i jasno określony adresat jest istotną cechą bibliografii zalecającej. Adresatem tym jest nie czytelnik w ogóle, ale czytelnik określany według cech takich jak zainteresowanie, zawód, środowisko, wykształcenie, czytanie. Względy te, jak również cel danej bibliografii, decydują o wyborze formy i metody opracowania materiałów. W małych formach bibliografii zalecającej (plany lektury, pogadanki o książkach, krótkie adnotowane spisy, ulotki) inna musi być metoda opracowania materiałów niż w obszernych nieraz wielotomowych bibliografiach zalecających poświę-

conych poszczególnym dziedzinom czy zagadnieniom. W ostatnim przypadku zacierają się nieraz wyraźna granica pomiędzy bibliografią zalecającą a bibliografią specjalną dziedzin i zagadnień.

#### STAN BIBLIOGRAFII ZALECAJĄCEJ W POLSCE

Sprawom czytelnictwa poświęca się u nas po wyzwoleniu wiele uwagi. Zorganizowane sieci bibliotek, stały wzrost produkcji wydawniczej, rozwój bibliografii — oto warunki szerokiego i gruntownego rozwoju czytelnictwa masowego. Abstrahując od takiej czy innej, zależnej od posiadanego rozeznania zagadnienia i stawianych mu wymagań, oceny czytelnictwa w Polsce Ludowej, stwierdzić trzeba, że jego dalszy szybki rozwój jest sprawą pilną i społecznie niezmiernie ważną.

Jaką rolę odegrała bibliografia zalecająca w dotychczasowym rozwoju czytelnictwa?

Odpowiedź na to pytanie wymaga analizy powojennej bibliografii zalecającej oraz stopnia wykorzystania jej w terenie. Poprzednie uwagi ogólne odpowiadają po części na to pytanie. Uzupełnieniem jej będzie przegląd najważniejszych bodaj poczyniń bibliograficznych w tej dziedzinie w ostatnich dziesięciu latach.

Aktywna bibliografia księgarska stosuje różne formy propagandy książki, jej dorobek jest poważny i bogaty, ale niewielka tylko jej część może być zaliczona do bibliografii zalecającej. Specjalną pozycję stanowią tu *Nowe Książki* ukazujące się od końca 1949 roku. Redakcja tego wydawnictwa postawiła sobie zadanie „służenia sprawie upowszechnienia książki poprzez rzetelną choć z konieczności lakoniczną informację o wartościowych nowościach wydawniczych wszystkich dziedzin“ (przedmowa redakcji do I zeszytu z r. 1949). Jest to ogólna księgarska bibliografia adnotowana, docierająca w teren i spełniająca poważną rolę w rozwoju czytelnictwa. Na uwagę zasługują zamieszczane w każdym prawie zeszycie zestawienia retrospektywne na tematy aktualne wskazujące pozycje osiągalne na rynku księgarskim. Nie wolno pominąć tu *Przewodnika Literackiego i Naukowego*, doprowadzonego do połowy 1949 r., w metodzie i założeniach nawiązującego do swoich tradycji przedwojennych.

Po I Kongresie Nauki Polskiej w dyskusjach nad zagadnieniami bibliografii i nauki o książce na jedno z czołowych miejsc wysunęła się sprawa bibliografii zalecającej. Wystarczy przypomnieć tu podkreślanie politycznych funkcji bibliografii w pracach dyrektora CIDNT inż. Z. Majewskiego, referat dyrektora Biblioteki Narodowej W. Bieńkowskiego (wydany drukiem w r. 1953 pt. *O pseudonauce bibliologii i o najpilniejszych zadaniach bibliografii*), książkę J. Grycza i E. Kurdybachy *Bibliografia w teorii i praktyce* 1953 i inne, w których bibliografii tej poświęcono sporo uwagi.

Praktyczna zaś działalność na tym polu przedstawia się następująco:

Wydział Propagandy i Agitacji KC PZPR wydaje pomoce bibliograficzne dla szkolenia partyjnego. Łączą one tematykę programową z literaturą dobraną dla poszczególnych poziomów i programów szkolenia.

*Poradnik Bibliotekarza* ogłasza adnotowane zestawienia bibliograficzne na tematy aktualne związane z bieżącą pracą bibliotek powszechnych.

Od roku 1951 Biblioteka Narodowa zaczęła wydawać drukiem niewielkie bibliografie zalecające, opracowywane początkowo doraźnie, a od r. 1954 przez Zakład Bibliografii Zalecającej Instytutu Bibliograficznego. Ilość opracowanych i wydanych drukiem bibliografii zalecających jest niewielka, co jest wynikiem trudności personalnych, papierowych i technicznych, jakie musi pokonywać Biblioteka Narodowa, jak również małego rozeznania istotnych potrzeb terenu i wykorzystywania tych pomocy w pracy bibliotek powszechnych. Opracowane bibliografie poświęcono tematyce społeczno-politycznej, literackiej i rolniczej. Tomikiem *Literatura piękna 1954* rozpoczęto serię bibliografii literackich, a bibliografią *Adam Mickiewicz* — serię poświęconą czołowym pisarzom polskim i obcym.

Od r. 1954 Instytut Bibliograficzny opracowuje, drukuje i kolportuje adnotowane kartki katalogowe do nowości wydawniczych, kwalifikowanych przez władze centralne dla bibliotek powszechnych i szkolnych.

Scentralizowanie pracy nad tworzeniem katalogów adnotowanych małych bibliotek obok jednolitości i poprawności opracowania daje wielką oszczędność pracy. Wymienione względy, znana powszechnie płynność kadr oraz ich przeważnie słabe przygotowanie powinny zdecydować o podjęciu wysiłków, które doprowadzą do znalezienia najbardziej pożądanego rozwiązania tych trudnych problemów organizacyjnych i technicznych. Rozwiązaniem takim byłoby dostarczanie kartek adnotowanych do wszystkich książek przychodzących do małych bibliotek i to jednocześnie z ich zakupem. W tej chwili nieuregulowane formy zaopatrywania małych bibliotek w książki, trudności techniczne i kartonowe nie pozwalają na takie rozwiązanie tego zagadnienia, bardzo ważnego dla pracy omawianych bibliotek. Pomoc taka byłaby bardzo potrzebna i pożyteczna również w pracy bibliotek innych sieci, dlatego też powinniśmy znaleźć możliwości rozwiązania tego zagadnienia w skali krajowej.

Zakład Bibliografii Zalecającej interesuje się również zagadnieniami metodycznymi, gromadzi wydawnictwa polskie i obce dotyczące tych spraw, udziela konsultacji i opiniuje prace z tego zakresu.

Od kilku lat ośrodki instrukcyjno-metodyczne bibliotek wojewódzkich opracowują na użytek własnego terenu różne pomoce metodyczne, między innymi bibliografie zalecające. Rezultat ich pracy wyraża się w kilkuset zestawieniach bibliograficznych na różne tematy. Ośrodki nastawiają się



przede wszystkim na zaspokojenie potrzeb bieżących. Ich praca ma charakter akcji podejmowanych w związku z wydarzeniami w kraju i zagranicą, z rocznicami i obchodami. Według materiałów posiadanych przez Bibliotekę Narodową z opracowanych bibliografii zalecających 45,8% przypada na tematykę społeczno-polityczną, 28% na tematykę literacką, prawie 15% na tematykę rolniczą, około 2% na tematykę regionalną, reszta zaś na tematykę z zakresu historii, higieny i innych.

Bibliografie te z zasady odbijane są na powielaczu.

Dorywczo przeprowadzane badania wykazują słabe wykorzystanie materiałów bibliograficznych w pracy bibliotek.

Nieco uwagi zagadnieniom bibliografii zalecającej poświęca również Centralny Instytut Dokumentacji Naukowo-Technicznej. Wydaje on drukowane plakaty bibliograficzne oraz powielane zestawienia o tematyce rolniczej.

Dotychczasowy dorobek w tej dziedzinie trzeba ocenić jako bardzo skromny pod względem ilościowym oraz jako niezadawalający pod względem naukowym, ideologicznym i metodycznym. Wymienione względy, jak również mało atrakcyjna, czasem wręcz odstręczająca forma zewnętrzna oraz stereotypowa tematyka decydują o słabym wykorzystaniu tych pomocy w codziennej pracy bibliotek.

Przyczyn niskiego poziomu i słabego rozwoju bibliografii zalecającej szukać należy:

- 1) w małej znajomości jej zagadnień metodologicznych,
- 2) w wadliwej organizacji pracy w tej dziedzinie.

Nie włączyły się do niej instytucje i placówki naukowe specjalne, bez których czynnego udziału bibliografia ta nie osiągnie pożądanego poziomu naukowego. Praca ośrodków metodycznych nie była prowadzona planowo co w rezultacie prowadziło do dublowania tematów i nie dawało możliwości specjalizowania się bibliotek w określonej tematyce. Dotychczas nie ma u nas żadnego powiązania ani współpracy ośrodków bibliografii księgarskiej, instytucji wydawniczych z ośrodkami bibliograficznymi bibliotek i instytutów naukowych. Sądzę, że nawiązanie ścisłej współpracy jest w pełni możliwe oraz bardzo wskazane.

- 3) Przyczyny słabego rozwoju bibliografii zalecającej leżą również w braku bibliografii krytycznej oraz
- 4) w niektórych wypadkach w braku dobrej literatury popularno-naukowej dla początkującego czytelnika.

#### POSTULATY

Z faktu, że czytelnictwo jest procesem rozwijającym się wielokierunkowo, wielopoziomowo i dynamicznie wynika konieczność ciągłego śledzenia jego rozwoju i aktualizowania potrzeb w zakresie bibliografii zalecają-

cej. Praca w tej dziedzinie powinna objąć tworzenie pomocy bibliograficznych oraz upowszechnianie ich wśród czytelników, badanie ich recepcji i wyzyskanie nasuwających się wniosków w celu stopniowego ulepszania metod i form tej bibliografii.

W naszej literaturze powojennej nie posiadamy pracy z zakresu metodyki bibliografii zalecającej, ani publikacji popularyzujących to zagadnienie. Wypełnienie tej luki jest sprawą pilną, opracowanie zaś metodyki powinno oprzeć się na dokładnej znajomości obecnych naszych warunków i potrzeb oraz na krytycznym i twórczym wyzyskaniu dawnych postępowych doświadczeń oświatowców polskich jak również bogatych doświadczeń radzieckich.

Bibliografia zalecająca nie wyszła dotychczas z okresu eksperymentowania. Przed nami stoi zadanie opracowania jej w zakresie wszystkich dziedzin nauki i wiedzy praktycznej, dotarcia z nią do polskiego chłopca, robotnika, inteligenta, do rolnika i technika, do laika i specjalisty.

Na opracowanie czekają bibliografie zalecające z zakresu nauk przyrodniczych, przeznaczone dla czytelników początkujących oraz dla pogłębiających swoją wiedzę.

Sprawą pilną jest opracowanie obszerniejszych bibliografii wskazujących wartościowe piśmiennictwo poszczególnych dziedzin, zagadnień, problemów, osób. Potrzebne są bibliografie przeznaczone dla uczących się na kursach i studiach zaocznych. Sądzę, że z radością przyjęto by opracowanie nowego „Poradnika dla samouków“ — to jest książki podającej obok obszernych wyjaśnień merytorycznych i metodycznych bogatą bibliografię poszczególnych przedmiotów. Ciekawą, choć szczególnie zaniedbaną dziedziną pracy bibliograficznej są u nas zagadnienia regionalne. Powinny one znaleźć swój wyraz zarówno w obszernych bibliografiach zalecających obejmujących całokształt zagadnień regionu jak i w drobnych wydawnictwach okolicznościowych.

Jak już wspomniano warunkiem rozwoju bibliografii zalecającej jest bibliografia krytyczna oraz rozwinięta aktualna krytyka nowości wydawniczych. Mamy wprawdzie wiele czasopism, które ogłaszają recenzje nowości. Recenzje te jednak obejmują zaledwie część nowości i ukazują się bardzo późno. Bibliograf w bardzo licznych wypadkach jest zdany na własne siły. Wobec nieśmiałości i milczenia krytyki fachowej często pierwszy musi wypowiadać sąd o wielu książkach.

Sytuacja na rynku księgarskim wymaga również większego niż dotychczas zbliżenia się instytucji wydawniczych do potrzeb czytelnictwa powszechnego. Mimo dużej ilości pozycji wydawniczych brak jest ciągle książek, które precyzyjnie naukową łączyłyby z łatwą i ciekawą dla czytelnika formą wykładu. A tylko takie książki mogą zdobyć czytelnika początkującego.

Ważnym zagadnieniem jest realizacja we właściwym czasie publikacji zaplanowanych w związku z rocznicami. Ukazywanie się tych pozycji tuż przed lub częściej nawet po dacie rocznicy w zasadzie chyba celu.

Z dotychczasowych doświadczeń trzeba wyciągnąć wnioski natury organizacyjnej:

1) Pracy nad bibliografią zalecającą nie należy centralizować, ponieważ powinna ona być wykonywana przez specjalistów oraz ponieważ jedna instytucja nie sprostą stale rosnącym potrzebom.

2) Warunkiem rozwoju bibliografii zalecającej jest podjęcie jej opracowania przez instytuty i placówki naukowe. Przykładowo można tu wskazać dziedziny czekające na opracowanie pomocy bibliograficznych oraz ich ewentualnych wykonawców: zagadnienia marksizmu-leninizmu i aktualne zagadnienia życia politycznego — Instytut Nauk Społecznych; nauki przyrodnicze — Komitet Popularyzacji Nauki PAN; ekonomia polityczna i życie gospodarcze — SGPiS; technika — CIDNT; rolnictwo — Centralna Biblioteka Rolnicza; medycyna popularna — Centralna Biblioteka Lekarska; oświata dorosłych i pedagogika — Instytut Pedagogiczny; wychowanie fizyczne i sport — Akademia Wychowania Fizycznego; sprawy metodyczne, planowanie, koordynacja oraz opracowanie bibliografii z zakresu literatury pięknej, historii, aktualnych zagadnień życia społecznego — Instytut Bibliograficzny BN; problematyka regionalna — biblioteki wojewódzkie i wielkie miejskie.

3) Opracowywane bibliografie zalecające powinny być drukowane w nakładzie wystarczającym na potrzeby całego kraju.

4) Ze względów merytorycznych oraz ze względu na oszczędność pracy i materiału potrzebna jest ścisła współpraca wszystkich ośrodków wydających pomoce bibliograficzne.

Oczywistą wydaje się potrzeba planowania pracy w dziedzinie bibliografii zalecającej, stworzenie ośrodka ewidencji zarówno podejmowanych tematów jak też sygnalizowanych z terenu postulatów w zakresie tematyki i metodyki.

Przygotowywany akt prawny stworzy ramy organizacyjne pracy w tej dziedzinie. Do nas zaś będzie należało wypełnienie ich atmosferą koleżeńską, chętną współpracy, świadczącej o prawdziwie głębokim zrozumieniu ważnej społecznie sprawy.

Dr I. Barowa (Bibl. Jagiellońska) stwierdza, że sprawy poruszone w referatach wymagają dalszego rozpatrzenia na następnych zebraniach i zjazdach. Zwraca uwagę, że do najpoważniejszych zadań stojących przed bibliografami polskimi należy wydanie bibliografii tytułów czasopism. W wyniku prac nad taką bibliografią, zapoczątkowanych przed 20 laty przez dr Adama Bara a kontynuowanych obecnie przez dr I. Barową, zgromadzono ponad 15 tysięcy tytułów czasopism polskich wydanych w Polsce i za granicą. Kartoteki uwzględniają zasoby wszystkich bibliotek uniwersyteckich, a ponadto zawierają wiele materiału zupełnie im nieznanego i niezwykle cennego, np. czasopisma lewicowe i prasę tajną z różnych okresów naszych walk o niepodległość. Bibliografia ta wykazuje także najważniejsze opracowania zarejestrowanych czasopism, będzie więc dużą pomocą dla bibliotekarza i pracownika naukowego. W tej chwili jednak wymaga jeszcze uzupełnień i dokładnego opracowania materiału już zebranego. Dr I. Barowa zwraca się z apelem do wszystkich opracowujących tego rodzaju bibliografie o zasięgu regionalnym, aby nawiązali z nią kontakt w celu wymiany materiałów.

Przechodząc do innych zagadnień bibliograficznych dyskutantka postuluje opracowanie — z okazji światowych rocznic kulturalnych — bibliografii wybitnych mężów stanu, uczonych, wynalazców, literatów i artystów ze zwróceniem specjalnej uwagi na ich wpływ na rozwój kultury polskiej. Prace takie mogą się przyczynić do ożywienia międzynarodowych stosunków kulturalnych.

Prof. A. Gryczowa (Bibl. Narodowa) zwraca uwagę na organizację i potrzeby bibliografii starszego okresu. Wykazuje, że w związku z dużym zainteresowaniem naszą przeszłością historyczną, obserwowanym w minionym dziesięcioleciu a mającym swe źródło w konieczności rewizji badań nad przebiegiem procesów historycznych, zwrócono również wię-

kszą uwagę na zbiory zabytków bibliotecznych starszego okresu oraz na dotyczące ich prace bibliograficzne. Do zainteresowania się nimi przyczyniły się zwłaszcza badania podjęte w związku z Sesją Owiecznia oraz Sesją Odrodzenia PAN. Przygotowana publikacja *Bibliografia Polskiego Odrodzenia* mimo swego charakteru fragmentarycznego oddaje duże usługi w pracach naukowych.

Przypominając referat Kazimierza Piekarskiego *O zadaniach polskiej bibliografii XVI wieku* wygłoszony na IV Zjeździe Bibliotekarzy Polskich w 1936 r. prof. A. Gryczowa stwierdza, że wskazania w nim zawarte są po dziś dzień aktualne w odniesieniu do bibliografii retrospektywnej całego starszego okresu (XV—XVIII wiek). Zwłaszcza aktualny jest postulat zerwania z układami formalnymi w tego rodzaju bibliografii. W myśl tego założenia w Instytucie Badań Literackich dokonano układu działowego części III *Bibliografii polskiej* Estreichera, co dało podstawę do prac nad wszelkimi retrospektywnymi bibliografiami specjalnymi. Jednocześnie podjęto wysiłki nad zestawieniami zagadnieniowymi w zakresie bibliografii staropolskiej oraz rozpoczęto pracę nad bibliografiami poszczególnych okresów chronologicznych. Do tych drugich należą: centralny katalog druków XV wieku i bibliografia polska XVI wieku opracowywane w Ośrodku Opieki nad Dawną Książką przy Bibliotece Narodowej.

Uzasadniając konieczność zajęcia się bibliografią polską XVI wieku prof. A. Gryczowa zwraca uwagę na szereg dających się dziś wyraźnie odczuć mankamentów *Bibliografii polskiej* Estreichera. Dla bibliografii staropolskiej specjalnie ważne jest wyjaśnienie stosunków wydawniczych wówczas panujących. Estreicher nie miał możliwości rozwiązania poprawnie tego zagadnienia. Aby je uzyskać należało dokonać zestawienia i zanalizowania produkcji wydawniczej poszczególnych warsztatów drukarskich. Pierwszym krokiem do prac tego typu jest niemal gotowy już słownik drukarzy polskich. Poza tym *Bibliografia polska* Estreichera wymaga obecnie wielu sprostowań i uzupełnień. Inaczej dziś oceniamy jej kompletność materiałową, straciły aktualność informacje dotyczące miejsca przechowywania poszczególnych egzemplarzy. Ewidencja starych druków prowadzona w Ośrodku Opieki nad Dawną Książką pozwala uzupełnić i dostosować do dzisiejszego stanu naszych wiadomości materiał zarejestrowany przez Estreichera. Należy też uwzględnić wyniki nowych badań naukowych dotyczących twórczości pisarzy staropolskich lub specjalnych zagadnień. Nie czas i miejsce na omówienie metody opracowania bibliografii staropolskiej, ale należy podkreślić, że zajmie się ona przede wszystkim polonikami sensu stricto, zwłaszcza zaś piśmiennictwem w języku polskim i skupi uwagę na zagadnieniach ważnych dla historyków różnych dyscyplin naukowych, w pierwszym rzędzie dla badaczy literatury. Dla

przykładu warto wskazać, iż druki urzędowe XVI wieku zostaną ujęte w odrębny spis.

Dyskutantka apeluje o koordynację podejmowanych prac z zakresu bibliografii starszego okresu i historii książki (dwie te dziedziny są ze sobą ściśle związane). Centralna ewidencja zapobiegnie dublowaniu wysiłków i ułatwi racjonalne ich planowanie. Zwraca się także do wszystkich bibliotek posiadających stare druki, by informując o swoich zasobach Ośrodek Opieki nad Dawną Książką pomogły w skompletowaniu centralnego katalogu naszych zabytków piśmienniczych.

Przechodząc do spraw realizacji wydawniczej różnego rodzaju prac bibliograficznych prof. A. Gryczowa wysuwa postulat zwrócenia się do Centralnego Urzędu Wydawnictw o wyznaczenie jednego wydawnictwa nastawionego wyłącznie na publikacje bibliograficzne. Ponieważ druk ich wymaga szczególnie skomplikowanego aparatu technicznego należałoby przydzielić dla nich dobrze wyposażoną i odpowiednio przygotowaną drukarnię. Wydawnictwo Zakładu im. Ossolińskich, które wykonuje publikacje bibliograficzne (zwłaszcza zlecane przez PAN) nie może podobać całej narastającej wciąż produkcji w tej dziedzinie.

Dyr. K. Świerkowski (Bibl. SGGW) nawiązując do zagajenia prof. A. Grodka podkreśla, że obecna narada, tak, jak i przedwojenne zjazdy, ma bardzo szeroką tematykę. Wpłynęło na to nagromadzenie się wielu problemów przez okres powojennego dziesięciolecia, co wymaga ogólnego zreferowania stanu obecnej bibliografii i wysunięcia najważniejszych postulatów na przyszłość. Następne konferencje będą się mogły zająć poszczególnymi konkretnymi zagadnieniami. Mówca z uznaniem podkreśla nawiązanie do postępowych tradycji naszej bibliografii zalecającej w referacie kol. A. Wróblewskiego. W związku z poruszoną w referacie dyr. H. Hleb-Koszańskiej sprawą rejestracji poloników zagranicznych twierdzi, że Biblioteka Narodowa powinna nabywać kompletną ich produkcję, a potem dopiero opracowywać ją bibliograficznie. Dotychczasowe zaniedbanie tego zagadnienia wpływające z traktowania poloników zagranicznych jako wydawnictw politycznie szkodliwych jest niewłaściwe, gdyż pozbawia nas cennych informacji. W imieniu Komisji do Spraw Bibliotek przy Radzie Głównej Szkolnictwa Wyższego zapowiada, że przy ustalaniu pragmatyki służbowej bibliotekarzy uwzględnione także zostaną i sprawy bibliografów. W związku z uwagą kol. H. Sawoniaka o braku podręcznika metodyki bibliograficznej zawiadamia, iż w 1957 r. ukaże się nakładem Ossolineum praca poświęcona tym zagadnieniom.

Prof. A. Grodek nawiązuje do wypowiedzi przedmówcy. Zebrani na Naradzie pracownicy bibliografii służą swoją pracą nie tylko naukow-

com, technikom, nauczycielom, bibliotekarzom ale również ludziom, którzy dopiero uczą się czytać.

A zatem zadania bibliografów są bardzo obszerne i dotyczą różnych dziedzin nauki i życia praktycznego. Jest rzeczą niemożliwą omówienie na obecnej konferencji wszystkich zagadnień i potrzeb, nawet najważniejszych, wyłaniających się w wielu dziedzinach bibliografii. Wobec tego należy zająć się przede wszystkim sprawą planowania i koordynacji prac bibliograficznych. Mówca uważa, że trzeba zastanowić się nad zasadami planowania. Zasady te będzie można określić, gdy ustalą się, jaki jest przedmiot bibliografii.

Prace bibliograficzne dotyczą, zdaniem prof. A. Grodka, trzech zakresów. W pierwszym rzędzie odnoszą się do najszerzej pojętej kultury narodowej wykazując cały jej dorobek; jest to zadanie bibliografii rejestracyjnej. W tym wypadku bibliograf decyduje o potrzebie, rozmiarach i zasięgu spisu. Zupełnie inaczej przedstawia się zagadnienie różnych gałęzi nauki i techniki — a więc bibliografii specjalnych. Tutaj o konieczności podjęcia pracy bibliograficznej decydują potrzeby danej nauki lub życia praktycznego; zakres i zasięg bibliografii jest uzależniony od ogólnokrajowego planu badań naukowych, a działania bibliografa są podporządkowane ogólnym zasadom pracy naukowej. Wreszcie trzecie zadanie prac bibliograficznych polega na upowszechnieniu nauki i kultury. Zadanie to spełnia bibliografia zalecająca. Tu również ustalenie istniejących potrzeb nie należy do bibliografa.

Wyróżnienie tych trzech zakresów prac bibliograficznych ma zasadnicze znaczenie dla ich planowania, gdyż inaczej należy układać plan prac nad bibliografiami ogólnymi, specjalnymi i zalecającymi i kto inny będzie decydował o konieczności ich podjęcia.

Następnie prof. A. Grodek zajmuje się sprawą bibliografii retrospektywnej zawartości czasopism. Będzie ona przydatna dla naukowców tylko wtedy, gdy opisy poszczególnych artykułów uzupełnią się adnotacjami. Mówca zwraca uwagę na trudność sporządzenia adnotacji wykazującej istotne zagadnienia poruszane w artykule i podkreślającej jego wartości ważne teraz i te, które mogą okazać się ważnymi w przyszłości. Trzeba także pamiętać, że większość artykułów jest niepodpisana i bibliograf stanie przed niełatwym zadaniem rozwiązania anonimów. Wobec tego dyskutant uważa, że prace nad bibliografią retrospektywną zawartości czasopism należy zorganizować w obrębie poszczególnych nauk uwzględniając ich aktualne potrzeby.

Prof. A. Grodek stwierdza, że niejednokrotnie do prac bibliograficznych podchodzi się w sposób niewłaściwy. Bibliografię traktuje się jako cel sam w sobie. Tymczasem żadna nauka nie istnieje sama dla siebie i to

samo dotyczy również bibliografii. Należy zawsze uświadomić sobie, jakim potrzebom i komu ma służyć dana bibliografia.

Mówca polemizuje ze zdaniem prof. A. Gryczowej na temat różnicy, jaka zachodzi między ujęciem bibliografii przez Estreichera i przez Piekarskiego. Zasadnicza różnica polega na tym, że *Bibliografia polska* Estreichera jest przykładem rejestracji całego dorobku kultury; punktem wyjścia jest zatem potrzeba ogólnokulturalna. Natomiast działalność Piekarskiego jak i zakładu prowadzonego przez prof. A. Gryczową dotyczy konkretnie jednej dyscypliny — historii książki czy historii literatury. Istnieją tu przeto zupełnie różne zakresy i zadania.

Nieliczenie się bibliografów z zasadami planowania powoduje właśnie w dużej mierze narzekania na trudności wydawnicze. Gdyby prace bibliograficzne rzeczywiście zaspokajały potrzeby odczuwane przez pewną dziedzinę nauki czy praktyki, to niewątpliwie wydawanie ich byłoby sprawą łatwą i prostą. Nie można oczywiście w tym momencie stwierdzić, czy i jakie prace bibliograficzne u nas prowadzone są mało potrzebne lub zbędne. Bibliografia tytułów czasopism np. jest konieczna dla każdego historyka. Niemniej o potrzebie bibliografii nie zawsze decydują właściwe czynniki, co następnie powoduje duże trudności w jej publikowaniu. Niewykorzystanie wielu prac bibliograficznych wynika właśnie z tego, że są one sporządzane bez myśli o określonym odbiorcy, nie zaś dlatego, że naukowcy nie znają swego rzemiosła naukowego i nie umieją korzystać z pomocy, jaką daje praca bibliografa.

Dyr. W. Bińkowski (Bibl. Narodowa) zgłasza cztery wnioski:

1. Dla bibliografów nie może być obojętnym wniosek debatowany, przyjęty i uchwalony na Zjeździe Bibliotekarzy Polskich w sprawie stworzenia nadrzędnego organu sprawującego ogólną pieczę i koordynującego pracę bibliotekarzy. Prace bibliograficzne są tak czy inaczej związane przede wszystkim z biblioteką i zagadnienie nadrzędnego wytyczenia dróg, koordynowania zadań bibliotek, przedstawienia tych zadań władzom państwowym i podkreślenia ich wagi, roli i potrzeby — musi obchodzić bibliografów. Dlatego postulat powołania takiej instytucji nadrzędnej powinien być zgłoszony na obecnej Naradzie w formie konkretnego wniosku.

2. Potrzeba centralnej ewidencji nie tylko dla koordynacji ale i dla zwyczajnej orientacji w dziedzinie bibliografii jest postulatem nie ulegającym wątpliwości i powinien on przybrać formę odpowiedniego wniosku.

3. Zagadnienie wydawania bibliografii napotyka na olbrzymie przeszkody poczynając od braku papieru i środków finansowych. Centralny Urząd Wydawnictw uznając, że sprawa publikacji bibliograficznych za-



sługuje na odrębne potraktowanie, tworzy specjalne wydawnictwo, które oficjalnie ma się nazywać Wydawnictwem słowników, encyklopedii i bibliografii. Narada powinna uchwalić wniosek pod adresem CUW-u o szybkie powołanie i odpowiednie uposażenie tej instytucji, która nie może przebrnąć przez trudności finansowe.

4. Obecną Naradę należy traktować jako pierwsze spotkanie bibliografów o charakterze na pół towarzyskim. Mówca postuluje zwołanie w ciągu najbliższego roku naukowej sesji bibliograficznej, która dokona krytycznej oceny stanu bibliografii w Polsce i wytyczy jej zadania na dalszy okres.

Dyr. Z. M a j e w s k i (CIDNT) popiera całkowicie wywody prof. A. Grodka i zajmuje się stosunkiem bibliografii do dokumentacji. Stwierdza, że dziedziny te nie pokrywają się, mają jednak wiele wspólnego. Dokumentaliści interesują się zagadnieniami bibliograficznymi, gdyż sami posługują się bibliografią jako narzędziem pracy i sporządzają spisy bibliograficzne.

W Polsce powstały cztery ośrodki bibliografii i dokumentacji o wyraźnie rozgraniczonym zakresie działania. Instytut Bibliograficzny zajmuje się naukami humanistycznymi, zwłaszcza literaturą polską. Ośrodek Bibliografii i Dokumentacji Naukowej PAN ogranicza swoją działalność do nauk przyrodniczych i stosowanych. W dziedzinie techniki działa Centralny Instytut Dokumentacji Naukowo-Technicznej. Wreszcie Główna Biblioteka Lekarska opracowuje bibliografię z zakresu medycyny. Jednak należy podkreślić, że między działalnością Instytutu Bibliograficznego a działalnością pozostałych ośrodków jest duża różnica wynikająca ze specyfiki nauk humanistycznych, dla których biblioteka jest właściwym warsztatem pracy, a bibliografia podstawowym w niej narzędziem.

Mówca stwierdza, że koordynacja prac bibliograficznych powinna należeć do Polskiej Akademii Nauk, tak, jak należy do niej koordynowanie wszystkich zagadnień naukowych w Polsce. Natomiast sprzeciwia się powierzeniu tego zadania Instytutowi Bibliograficznemu, choć przyznaje, że odgrywa on większą rolę w dziedzinie bibliografii niż pozostałe ośrodki.

Dyr. J. B a u m g a r t (Seksja Bibliograficzna SBP, Kraków) podkreśla, że organizacja nauki polskiej wymaga uregulowania sprawy koordynacji w zakresie bibliografii, co nie jest jednak równoznaczne z centralnym kierowaniem pracami bibliograficznymi. Polemizując z wypowiedzią przedmówcy wykazuje, że Instytut Bibliograficzny nie jest placówką humanistyczną lecz, podobnie jak wszystkie instytucje tego rodzaju w innych krajach, zajmuje się rejestracją bieżącą i retrospektywną całości kształtu piśmiennictwa ze wszystkich dziedzin wiedzy. Wszystkie prace

związane ze sporządzaniem bibliografii ogólnej są wykonywane w Instytucie Bibliograficznym i mogą być uzgadniane w jego obrębie. Trudniejszym zagadnieniem jest koordynacja prac z zakresu bibliografii specjalnej należących do różnych ośrodków. Wskazując, że nie wszystkie one są związane organizacyjnie z PAN, mówca stwierdza, że Instytut Bibliograficzny jest najbardziej powołaną instytucją do koordynowania podejmowanych w całym kraju prac bibliograficznych.

Kol. H. Uniejewska (Bibl. SGPiS) zwraca uwagę na brak ośrodka koordynującego liczne prace bibliograficzne z dziedziny nauk społeczno-ekonomicznych. Do najważniejszych należą: opracowanie bibliografii polskiej myśli ekonomicznej lat 1831—1871 oraz publikacja *Przegląd Bibliograficzny Piśmiennictwa Ekonomicznego* będąca bibliografią przeznaczoną głównie dla studentów szkół wyższych i pracowników nauki. Bibliografia ta wydawana przez Polskie Wydawnictwa Gospodarcze faktycznie opracowywana jest w SGPiS. Prace z tej dziedziny prowadzi również Główny Urząd Statystyczny i wiele innych instytutów naukowo-badawczych, natomiast Polskie Towarzystwo Ekonomiczne, którego zadaniem jest popularyzacja wiedzy ekonomicznej, powinno zająć się wydawaniem odpowiednich bibliografii zalecających. Sprawa koordynacji tych przedsięwzięć winna należeć w przyszłości do Instytutu Ekonomicznego PAN, a obecnie powinna być regulowana przez Instytut Bibliograficzny wspomagany przez radę konsultantów z różnych dziedzin wiedzy.

Przechodząc do zagadnień upowszechnienia bibliografii dyskusantka podkreśla potrzebę szkolenia bibliotekarzy w tym zakresie, zwłaszcza pracowników ośrodków informacyjno-bibliograficznych, gdyż nie znając podstawowych pomocy bibliograficznych nie mogą oni należycie obsługiwać czytelników. Instytut Bibliograficzny powinien zainteresować się, jak przebiega w szkołach wyższych przysposobienie czytelnicze i połączone z nim przygotowanie do korzystania z bibliografii. Dotąd nie został opracowany odpowiedni program obowiązujący wszystkie szkoły akademickie, choć Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego podejmowało próby w tym kierunku. Do akcji upowszechnienia bibliografii należy także wciągnąć publicystów, dziennikarzy i wszystkich pracowników książki. Cenną pomoc stanowiłoby wydawnictwo pouczające o sposobie posługiwania się bibliografią i zawierające możliwie pełny i aktualny wykaz bibliografii polskich i obcych wraz z ich krótką charakterystyką. Wreszcie dyskusantka zwróciła się do Instytutu Bibliograficznego z wnioskiem o wznowienie wykazu prac bibliograficznych, będących w toku opracowania. Wydawnictwo to powinno być połączone ze spisem bibliotek naukowych.

Kol. K. Chorzewska (Wydawnictwo Ossolineum) zabiera głos w sprawie publikowania prac bibliograficznych. Wobec tego, że dziś prace

te są wydawane przez Państwowe Wydawnictwo Naukowe i Ossolineum, a zamierza przyłączyć się do nich i Wiedza Powszechna, powstaje zagadnienie podziału kompetencji i ustalenia, jakimi typami spisów bibliograficznych zajmie się każda z tych instytucji. Należy ustalić plan publikacji bibliograficznych w zależności od aktualnych potrzeb i hierachii ważności tematów. Z tego względu sprawa koordynacji jest dla wydawnictw bardzo ważna, gdyż w tej chwili przy ograniczonej ilości zaplanowanych arkuszy nie wiadomo, które ze zgłoszonych prac powinny być przede wszystkim uwzględnione. Gdyby obowiązek zgłaszania wszystkich prac do ośrodka centralnego był ujęty w akt prawny, wydawnictwo przyjmowałoby tylko prace już zaakceptowane.

Dyskutantka zwraca uwagę, że udział redakcji wydawniczej w przygotowaniu spisu bibliograficznego do druku jest bardzo duży. Obecnie brak jeszcze norm, które wyczerpałyby wszystkie zagadnienia metodyczne, specyfika zaś bibliografii wymaga rozwiązania różnorodnych problemów technicznych. Wydawnictwo powinno być od początku wprowadzone w tok prac nad bibliografią, a redaktorzy odpowiednio przeszkoleni.

Wydawnictwom zależy na tym, aby czas od opracowania bibliografii do wydania jej drukiem był jak najkrótszy. Uzależnione jest to przede wszystkim od autorów, którzy powinni przestrzegać ustalonych terminów, dostarczać prace w całości ze wszystkimi spisami pomocniczymi i oddawać maszynopisy odpowiednio przygotowane dla drukarni.

Dyskutantka zwraca także uwagę na konieczność opracowania normy dotyczącej sporządzania indeksów.

Kol. W. P a w l i k o w s k i (Sekcja Bibliograficzna. Poznań) nawiązuje do wypowiedzi kol. H. Uniejewskiej i wysuwa wniosek o utworzenie samodzielnego pionu bibliografii piśmiennictwa ekonomicznego, podając jako wzór rozwiązanie tego zagadnienia w dziedzinie techniki. W związku z koniecznością upowszechnienia pomocy bibliograficznych należy przeznaczyć więcej godzin dla bibliografii w szkolnictwie średnim bibliotekarskim, gdyż obecnie absolwenci wykazują zbyt małe przygotowanie, zwłaszcza nie znają terminologii bibliograficznej. Obszerniejszego potraktowania wymaga także ten przedmiot na kursach w Jarocinie i w innych formach szkolenia bibliotekarzy. Mówca zwraca uwagę na potrzebę zaopatrzenia małych bibliotek w katalogi księgarskie i wydawnicze. Są one bezpłatne, a dzięki starannemu opracowaniu mogą niejednokrotnie zastąpić niedostępne spisy bibliograficzne.

Kol. Cz. G u t r y (Bibl. im. Zielińskich, Płock) zwraca uwagę na realizowaną już koordynację prac przy gromadzeniu materiału do bibliografii bieżącej ogólnej i na potrzebę takiej koordynacji przy tworzeniu

bibliografii regionalnych; podkreśla także konieczność wymiany materiałów bibliograficznych z bibliotekami zagranicznymi.

Mówca uważa, że wskutek stosowania zbyt dużych skrótów tytułów czasopism opisy w niektórych bibliografiach (zwłaszcza w *Bibliografii Zawartości Czasopism* i bibliografiach opracowanych w Instytucie Badań Literackich) są niezrozumiałe.

Proponuje on opracowanie dla czytelników na niższym poziomie, obok bibliografii zalecających, krótkich opowiadań o książkach.

Poruszając sprawę braku krytyki literackiej w naszych czasopismach dyskutant zwraca uwagę, że i czasopisma bibliotekarskie nie zamieszczają dostatecznej ilości recenzji, te zaś, które się ukazują, drukowane są z dużym opóźnieniem. Podkreśla potrzebę odrębnego czasopisma poświęconego sprawom bibliografii.

Mówca postuluje wydawanie bibliografii bieżących specjalnych za mniejsze odcinki czasu (np. jako miesięczniki lub kwartalniki) i porusza sprawę opóźnień w ogłaszaniu tego rodzaju bibliografii. Wreszcie domaga się opracowania instrukcji dotyczących kompozycji karty tytułowej książki.

Kol. M. Jagła (Centr. Zarząd Księgarstwa) stwierdza, że księgarstwo powitało z dużym zadowoleniem zwołanie Ogólnokrajowej Rady Bibliografów. Bibliografia jest dla księgarzy podstawowym narzędziem pracy: sami wytwarzają spisy książek i są użytkownikami publikacji bibliograficznych, interesują się zatem wszystkimi ich rodzajami. Spośród omawianych na Naradzie najważniejsze dla księgarstwa są sprawy następujące:

1. Księgarze dotkliwie odczuwają brak bibliografii krytycznej, która ułatwiłaby im informowanie nabywców i doradzanie odpowiednich książek. Mówca widzi możliwość zorganizowania takiej bibliografii, jeżeli zostaną rozszerzone działy recenzji w czasopismach ogólnych i specjalnych. W oparciu o bibliografię krytyczną będzie mogła rozwinąć się bibliografia zalecająca, gdyż zalecenie książki musi być poprzedzone jej oceną.

2. Księgarstwo zdaje sobie sprawę z konieczności ujednoczenia klasyfikacji stosowanej konsekwentnie w procesie wytwarzania, obiegu i użytkowania książki. Ułatwi ona prowadzenie właściwej polityki wydawniczej.

3. Dla księgarza sprawa opracowania zewnętrznego oblicza książki jest niezwykle ważna, ponieważ nie szuka on wydawnictw poprzez katalog, ale bezpośrednio sięga po nie na półkę, korzystając z napisów umieszczonych na okładce i karcie tytułowej.

4. Księgarzom zależy także na opracowaniu bibliografii retrospektywnych, niezbędnych w pracy antykwariatów.

5. W sprawie koordynacji mówca popiera wniosek kol. H. Uniejewskiej, aby powołać przy Instytucie Bibliograficznym radę konsultantów, która skupi przedstawiciele wytwórców i użytkowników książki. Do wytwórców zalicza wszystkich pracowników książki: pisarzy, wydawców, bibliografów, księgarzy i bibliotekarzy. Najważniejszymi użytkownikami książki są pracownicy nauki.

6. Wobec trudności technicznych przy druku bibliografii należy zwrócić się do Centralnego Zarządu Przemysłu Graficznego o wyznaczenie specjalnej drukarni dla wydawnictw bibliograficznych. Zakłady graficzne niechętnie podejmują się druku spisów bibliograficznych, ponieważ ich skład jest trudny i opóźnia wykonanie planu mierzonego ilością arkuszy drukarskich i wysokością nakładu. Stąd prace takie powinny być inaczej potraktowane w cenniku drukarskim.

7. Wskazując na przykład NRD mówca proponuje, by wydawnictwa bibliograficzne były dostępne w handlu księgarskim, co przyczyni się do ich większego rozpowszechnienia i stworzy podstawę ekonomiczną dla dalszych prac.

Kol. J. Piątkowski (Bibl. Wojewódzka, Toruń) wskazuje na potrzebę opracowania i wydania drukiem w jednym łącznym tomie wykazu prohibitów (książek wycofanych, zastrzeżonych i zarezerwowanych), bez którego praca w bibliotekach powszechnych natrafia na duże trudności, przede wszystkim przy sporządzaniu bibliografii zalecających. Proponuje, by prace nad bibliografiami dotyczącymi rocznic zatwierdzonych przez Światową Radę Pokoju były planowane centralnie, rozdzielone do wykonania między poszczególne ośrodki bibliograficzne i oddawane do użytku przed datą rocznicy. Stwierdza, że bibliografowie w bibliotekach wojewódzkich są obarczani czynnościami wychodzącymi poza ich zadania, np. zakupem książek dla całego województwa. Wskutek niewłaściwej organizacji biblioteki nie znajdują czasu na pracę naukową, choć często mają dostęp do cennych materiałów.

Kol. S. Straus zwraca uwagę na brak jakichkolwiek sankcji, które zapewniłyby zrealizowanie wysuwanych tu postulatów. Zarówno Sekcja Bibliograficzna Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich jak i Instytut Bibliograficzny powinny otrzymać uprawnienia upoważniające je do koordynowania prac bibliograficznych i niedopuszczania przy ich sporządzaniu do marnotrawstwa czasu i pieniędzy. Każdy instytut naukowy i wydawnictwo powinno posiadać wykwalifikowanych bibliografów. Ponadto redaktor naukowy powinien czuwać od pierwszej chwili nad pracą bibliografa i służyć mu radą.

Mówca zgłasza także wniosek treści następującej: Uważamy za swój obowiązek zwrócić uwagę władzom na konieczność lokalizacji i budowy

gmachu Biblioteki Narodowej, bo straty wynikłe z tego powodu mogą być niepowetowane dla kultury narodowej.

Kol. M. Chmielnikowska (Sekcja Bibliograficzna, Gdańsk) uważa, że oddziały Sekcji Bibliograficznej przy Stowarzyszeniu Bibliotekarzy Polskich powinny zająć się koordynacją służby bibliograficznej w poszczególnych okręgach, a Instytut Bibliograficzny — koordynacją prac bibliograficznych w skali ogólnokrajowej. Popiera wniosek kol. S. Strausa o konieczności nadania Instytutowi Bibliograficznemu uprawnień umożliwiających mu pełnienie tego zadania.

Dyskutantka informuje o licznych pracach bibliograficznych o tematyce morskiej i pomorskiej, zwracając uwagę na brak retrospektywnej bibliografii morskiej. Konspekt takiej bibliografii opracowany przez Bibliotekę Miejską w Gdańsku (obecnie Bibliotekę PAN) i Towarzystwo Przyjaciół Nauki i Sztuki został odrzucony w 1953 r. Podkreśla następnie ważność prac wykonywanych w Bibliotece PAN w Gdańsku, polegających na:

1. opracowaniu zawartości czasopism polskich i postępowych niemieckich wydanych na terenie Pomorza w w. XIX oraz wydobywaniu z nich materiałów do dziejów Pomorza (planowane jako praca wspólna wielu ośrodków pomorskich),

2. rejestracji starych druków, zwłaszcza poloników, znajdujących się w bibliotekach pomorskich,

3. rejestracji nieznanych poloników przechowywanych w bibliotekach szwedzkich, duńskich i fińskich.

Dyskutantka zgłasza wnioski:

1. o utworzenie centralnego katalogu nabytków (na wzór szwedzkiego katalogu akcesji) zawierającego wykaz druków zagranicznych i ewentualnie polskich; katalog taki jest potrzebny dla bibliotekarzy i pracowników naukowych,

2. o potrzebie czasopisma poświęconego książce i bibliofilstwu, które zamieszczałoby publikacje z zakresu dziejów książki, drukarstwa itp.

Kol. H. Lipska (Bibl. PAN, Kraków) nawiązując do wypowiedzi kol. W. Pawlikowskiego stwierdza małe przygotowanie bibliotekarzy do korzystania z pomocy bibliograficznych. Uważa, że do proponowanych dotąd sposobów upowszechnienia bibliografii należy dodać praktyczne szkolenie młodych bibliotekarzy w bibliotece, za które odpowiedzialni będą kierownicy poszczególnych działów. Zwraca także uwagę na niepokojący objaw podejmowania prac bibliograficznych przez bibliotekarzy nie mających odpowiednich kwalifikacji. W związku z tym, że w bibliotekach naukowych pracownicy są zobowiązani do prowadzenia indywidualnych prac naukowych, wybierają najłatwiejsze ich zdaniem sporządzenie

spisu bibliograficznego, nie znając zupełnie metodyki bibliograficznej. Kierownicy bibliotek powinni zwrócić uwagę, czy kwalifikacje osób zgłaszających takie prace zapewniają ich właściwe wykonanie.

Dyr. A. Szwejcerowa (Ośrodek Bibliografii i Dokumentacji Naukowej PAN) uważa, że wobec różnorodności problemów poszczególnych typów bibliografii zagadnienia koordynacji na obecnej Naradzie nie da się rozwiązać. Powinna się tym zająć specjalna Komisja złożona z przedstawicieli Polskiej Akademii Nauk, Ministerstwa Kultury i Sztuki, Ministerstwa Oświaty i Centralnego Urzędu Wydawnictw. W dalszych rozważaniach należy się przede wszystkim zastanowić, jak zorganizować koordynację, gdy tymczasem mowiono głównie, która z instytucji powinna się nią zająć. W dyskusji utożsamiano koordynację z ewidencją, która jest tylko jedną z czynności koordynacyjnych. Centralna ewidencja musi zdaniem dyskusyjantki pociągnąć za sobą centralne kierowanie, a wobec niezwykłego rozwoju bibliografii w ostatnich latach jest to zadanie niemal niewykonalne.

#### ODPOWIEDZI REFERENTÓW

Kol. H. Sawoniak

Dyskusja niewątpliwie wykazała celowość zorganizowania takiej narady, jaką dziś odbywamy, przyczyniła się bowiem do wyjaśnienia pewnych zagadnień, które może nie są sporne, ale które wzbudziły wątpliwości. Pociągające są głosy, świadczące o konieczności współpracy w zakresie prac bibliograficznych między różnymi instytucjami zajmującymi się pracą z książką, mianowicie głosy przedstawicieli wydawnictw i księgarstwa. Dla uzupełnienia wypowiedzi, które dotyczyły zagadnień metodycznych, a zwłaszcza wykazywały konieczność normalizacji bibliograficznej, komunikuję, że w najbliższych planach Instytutu Bibliograficznego leży opracowanie szeregu norm, między innymi normy indeksu do bibliografii i kompozycji karty tytułowej książki, co ma zasadnicze znaczenie tak dla bibliografów i bibliotekarzy jak i dla wydawców. Trzeba jednak zdawać sobie sprawę z tego, że opracowanie nawet sporego zespołu norm nie wyczerpie wszystkich trudności metodycznych, jakie bibliografowie będą napotykać w swojej pracy, ze względu na to, że metodyka konkretnej bibliografii musi być dostosowana do specyfiki tej bibliografii. Trzeba pamiętać, że normy mają tylko ułatwić pracę, ale bibliograf musi wyrobić sobie pewien zmysł bibliograficzny, który pomoże w rozwiązaniu takich czy innych problemów metodycznych.

W związku z *Bibliografią Zawartości Czasopism* chciałbym podkreślić, że jednym z jej celów jest bieżąca informacja w zakresie poszczególnych

dziedzin, co ułatwia szczegółowy jej układ systematyczny; zwalnia to w pewnym stopniu inne bibliografie bieżące od zbyt częstego ukazywania się. W oparciu o materiał z *Bibliografii Zawartości Czasopism* można opracowywać roczne bibliografie bieżące, przy czym materiał można wyselekcjonować, odrzucając pozycje mniej wartościowe. Natomiast należy dążyć do tego, aby bibliografie te nie wychodziły z opóźnieniem. Jedną z zasadniczych przyczyn opóźnienia są trudności ze znalezieniem bazy drukarskiej, gdyż drukarnie niechętnie podejmują się druku prac bibliograficznych. Należy dążyć do utworzenia specjalnego wydawnictwa, które miałoby obowiązek publikacji prac bibliograficznych.

Instytut Bibliograficzny jest gotów współpracować z bibliotekami szkół wyższych w szkoleniu bibliograficznym.

Dyr. H. H l e b - K o s z a ń s k a

Mój referat zmierzał do przedstawienia, czym jest koordynacja na terenie bibliografii. Wydaje mi się, że nie pokazałam tego w sposób jednoznaczny, skoro w toku dyskusji było aż tyle sprzecznych wypowiedzi. Postaram się więc teraz przedstawić to zagadnienie trochę inaczej.

Co właściwie należy do kompetencji Instytutu Bibliograficznego? Zajmuje się on planowaniem w zakresie bibliografii ogólnej oraz centralną ewidencją prac bibliograficznych ze wszystkich dziedzin, która powinna być oparta na obowiązku ich zgłaszania do IB w momencie ich podejmowania. Ta ostatnia sprawa powinna być uregulowana w drodze specjalnego aktu prawnego. Centralna ewidencja będzie pomocą w planowaniu dla poszczególnych dziedzin nauki. Natomiast planowanie prac bibliograficznych w obrębie tych dziedzin, ustalenie ich tematyki i hierarchii, to nie są kompetencje Instytutu Bibliograficznego, ale ośrodków centralnych w obrębie tych właśnie dziedzin nauki. Następnie dostrzegam koordynację w centralnym gromadzeniu materiałów bibliograficznych tj. w tym, co wykonuje bieżąca *Bibliografia Zawartości Czasopism*. Do koordynacji zmierzają też prace z zakresu metodyki bibliograficznej, która jest drogą do ujednoczenia bibliografii, ułatwienia pracy autorów, wydawnictw i użytkowników.

Planowanie tematyki prac bibliograficznych dokonywane jest w obrębie poszczególnych dziedzin nauki w myśl tych najbardziej ogólnych wskazań i wytycznych, jakie formułuje PAN. Tak więc tymi ośrodkami centralnymi są zarówno placówki PAN jak i instytucje pozostające poza Akademią Nauk. Powinny one koordynować swoje prace bibliograficzne, tak jak koordynują prace badawcze. To właśnie nazywam koordynacją merytoryczną w obrębie poszczególnych nauk. Mówiono tu także o ośrodku koordynującym na wzór tego, co się postulowało na Zjeździe Bibliotekarzy. Z tym ewentualnym ośrodkiem koordynującym (jeśliby się go utworzyło)



dobrze byłoby powiązać ciało kolegialne do spraw bibliografii składające się z przedstawicieli poszczególnych nauk i pracowników książki.

Nie sądzę, aby Instytutowi Bibliograficznemu warto się było ubiegać o jakiegokolwiek sankcje. Nie jesteśmy instytucją ponadresortową ani administracyjną. Pozwolę sobie opowiedzieć historię dotyczącą jednej z naszych norm. Polski Komitet Normalizacyjny zaproponował nam uznanie jednej normy jako obowiązującej, co groziłoby więzieniem bądź grzywną w razie jej nieprzestrzegania. Uważamy, że nie tą drogą należy dążyć do ujednoczenia metodyki bibliograficznej. Sądzę, że Instytut Bibliograficzny mógłby oddawać pewne konkretne przysługi przy opiniowaniu prac bibliograficznych, tzn. zabierać głos w momencie, kiedy się rozważa koncepcję pracy bibliograficznej, ustala jej metodę, układ. Mógłby też zabierać głos orzekając, czy wykonana praca jest na tym poziomie metodyki bibliograficznej, że nadaje się do druku.

W związku z moim referatem kol. A. Grodek uważał, że nie należy przystępować do centralnego opracowywania retrospektywnej bibliografii zawartości czasopism. Stawiałam te sprawy jako wybitnie dyskusyjne, wskazując, że jest to sprawa koordynacji w zakresie gromadzenia materiału. Nie widzę możliwości publikowania tego rodzaju materiałów bibliograficznych. Natomiast widzę pożytek w takiej pracy, ponieważ wykwalifikowany bibliograf analizując każdy tekst stwierdza jego przydatność dla tej lub owej dziedziny i przekazuje do odpowiedniej redakcji bibliografii regionalnej czy specjalnej dla natychmiastowego wykorzystania, nie zmuszając autorów tych prac do żmudnej roboty wertowania niepotrzebnych czasopism.

Prócz zgłoszonych w toku dyskusji do Prezydium Narady wpłynęły następujące wnioski:

A. Szwejcerowej i Z. Majewskiego:

1. Koordynowanie i planowanie prac bibliograficznych jest celowe i możliwe tylko w ramach poszczególnych sieci obsługujących określone dziedziny kultury, nauki, techniki i oświaty.

2. Koordynacja i ustalenie zakresu prac bibliograficznych poszczególnych sieci bibliograficznych lub dokumentacyjnych powinno należeć do PAN.

3. Sekcja Bibliograficzna powoła kolegium złożone z przedstawicieli służby bibliograficznej i służby dokumentacyjnej dla zbadania celowości łączenia w jednej organizacji bibliografów i dokumentalistów.

Cz. Gutrego:

4. Ogólnokrajowa Narada Bibliografów oczekuje szybkiego ukończenia *Bibliografii polskiej* Estreichera oraz wydania tomów uzupełniających jako ukoronowania tego monumentalnego dzieła.

5. Ogólnokrajowa Narada Bibliografów widząc w jednolitej klasyfikacji podstawę do właściwej oceny ruchu wydawniczego oraz korzyści natury organizacyjnej zwraca się do CUW z wnioskiem o wprowadzenie tej samej klasyfikacji, jaka jest stosowana w *Przewodniku Bibliograficznym*, *Bibliografii Zawartości Czasopism*, *Kartkowym Katalogu Nowości* itp.

H. Więckowskiej:

6. Ogólnokrajowa Narada Bibliografów wzywa Instytut Bibliograficzny przy Bibliotece Narodowej oraz Centralny Urząd Wydawnictw do wprowadzenia do pięcioletniego planu wydawniczego bibliografii polskiej lat 1901—1950, której brak boleśnie odczuwa nauka polska. Jednocześnie apeluje się o wydanie całej bibliografii lat 1901—1950 bez rozczłonkowania jej na trzy odrębne odcinki chronologiczne.

2. Zorganizowanie prac nad bieżącą i retrospektywną bibliografią tytułów czasopism.

3. Zorganizowanie prac nad bibliografią regionalną w skali krajowej.

4. Koordynacja prac bibliograficznych w skali krajowej:

a) planowanie i koordynowanie prac bibliograficznych powinno być prowadzone w ramach poszczególnych sieci obsługujących dziedziny kultury, nauki, techniki i oświaty.

b) koordynacja ogólnokrajowa tematyki prac bibliograficznych między poszczególnymi sieciami powinna należeć do PAN,

c) centralna rejestracja wszystkich prac bibliograficznych prowadzonych w kraju powinna należeć do Instytutu Bibliograficznego przy Bibliotece Narodowej,

d) zagadnienia ogólnej metodyki bibliograficznej należą do Instytutu Bibliograficznego.

5. Rozwój bibliografii zalecającej przez:

a) włączenie do programu działalności ośrodków specjalnych prac nad bibliografią zalecającą,

b) ustalenie zasad koordynacji w tym zakresie.

6. Zważywszy, że odpowiedni rozwój i poziom bibliografii zalecającej zależy w dużym stopniu od właściwej polityki wydawniczej w zakresie publikacji popularno-naukowych i fachowych ze wszystkich dziedzin, jak również od stanu bieżącej krytyki literackiej i fachowej, Narada stwierdza istnienie w tym zakresie poważnych braków, które powinny być jak najprędzej usunięte.

W zakresie upowszechnienia bibliografii:

7. Szersza popularyzacja bibliografii w czasopismach fachowych.

8. Pogłębianie znajomości bibliografii wśród bibliotekarzy, zwłaszcza wśród pracowników służby informacyjno-bibliograficznej.

9. Ze względu na konieczność rozwoju samodzielnej pracy młodzieży szkolnej i akademickiej Narada zwraca uwagę na rolę, jaką bibliografia powinna odegrać w tym procesie.

W zakresie problematyki zawodowej:

10. Ustalenie kwalifikacji, jakie powinien posiadać bibliograf, i w związku z tym — podjęcie starań o zapewnienie prawnej ochrony tytułu bibliografa.

11. Zorganizowanie stałych form szkolenia bibliografów przez utworzenie zaocznego studium przy Katedrze Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Warszawskiego oraz prowadzenie w Instytucie Bibliograficznym corocznych konferencji szkoleniowych dla czynnych bibliografów.

12. Odpowiednie wynagradzanie prac bibliograficznych.

13. Zrzeszenie pracowników bibliografii w jednej organizacji — Sekcji Bibliograficznej Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich.

Ogólnokrajowa Narada Bibliografów stwierdza, że zrealizowanie wymienionych postulatów jest warunkiem skutecznego wypełnienia zadań przypadających bibliografii w Polsce Ludowej, w szczególności zadań wpływających z założeń planu 5-letniego.

Ogólnokrajowa Narada Bibliografów zwraca się do Sekcji Bibliograficznej Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich z prośbą o podjęcie starań w sprawie realizacji wymienionych wniosków i postulatów.

Wnioski szczegółowe zgłoszone w toku Narady w liczbie 25 przekazane zostaną do rozpatrzenia i wykonania Sekcji Bibliograficznej SBP.

Uchwała w sprawie sesji bibliograficznej.

Uczestnicy Ogólnokrajowej Narady Bibliografów uznają za wskazane zorganizowanie w związku ze zbliżającą się 50 rocznicą śmierci Karola Estreichera ogólnopolskiej naukowej sesji bibliograficznej z programem uwzględniającym w szerokim zakresie problematykę organizacji teorii i metodyki bibliografii.

W wyniku głosowania nad powyższym projektem przedstawionym przez Komisję Wnioskową przy jednym wstrzymującym się głosie wnioski zostają przyjęte.

## ZAMKNIĘCIE NARADY

Przewodniczący Narady przypominając krótko tok obrad, podkreśla, że zgodnie z założeniem konferencji, najwięcej uwagi poświęcono w dyskusji sprawie koordynacji prac bibliograficznych. Rozumiano ją rozmaicie, ale wszyscy mówcy byli zgodni w stwierdzeniu konieczności szybkiego rozwiązania tego zagadnienia, co znalazło wyraz w uchwalonych wnioskach.

Następnie przewodniczący Narady dziękuje organizatorom konferencji w imieniu wszystkich jej uczestników.

Przewodnicząca Sekcji Bibliograficznej Zarządu Głównego SBP, M. Dembowska, dziękuje Prezydium Zarządu Głównego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich za umożliwienie zorganizowania Narady, a wszystkim obecnym za udział w obradach. Apeluje do bibliografów pracujących w różnych ośrodkach o zrzeszanie się w okręgowych Sekcjach Bibliograficznych.

## SPIS TREŚCI

<i>Tezy referatu</i>	5
Zagadnienia organizacyjne bibliografii w Polsce Ludowej	5
<i>Otwarcie Narady</i>	11
<i>Referat</i>	14
Zagadnienia organizacyjne bibliografii w Polsce Ludowej:	14
Henryk Sawoniak: Stan bibliografii w Polsce Ludowej	14
Helena Hleb-Koszańska: Najważniejsze postulaty w zakresie organizacji bibliografii w Polsce	24
Adam Wróblewski: Stan i zadania bibliografii zalecającej	33
<i>Dyskusja</i>	41
Dr I. Barowa	41
Prof. A. Gryczowa	41
Dyr. K. Swierkowski	43
Prof. A. Grodek	43
Dyr. W. Bieńkowski	45
Dyr. Z. Majewski	46
Dyr. J. Baumgart	46
H. Uniejewska	47
K. Chorzevska	47
W. Pawlikowski	48
Cz. Gutry	48
M. Jagła	49
J. Piątkowski	50
S. Straus	50
M. Chmielnikowska	51
H. Lipska	51
Dyr. A. Szwejcerowa	52
<i>Odpowiedzi referentów</i>	52
H. Sawoniak	52
H. Hleb-Koszańska	53
<i>Wnioski</i>	55
<i>Zamknięcie Narady</i>	60



SBP